

# Kolekcja czyli wybór

---

UNIKATY ZE ZBIORÓW  
IWONY SIEWIERSKIEJ

---





Kolekcja,  
czyli wybór.  
Unikaty ze zbiorów  
Iwony Siewierskiej

Collection or Choice.  
Unique Specimens  
from the Collection  
of Iwona Siewierska

Muzeum Narodowe w Gdańsku  
Gdańsk 2021

Kolekojonerstwo dzieł sztuki wypływa z głębokiej potrzeby oboowania z pięknem unikatowych przedmiotów, będących dziełem kreatywności i geniuszu. Na przestrzeni wieków książęta, arystokraci, reprezentanci bogatej burżuazji, artyści i uczeni, a także przedstawiciele wielu innych grup społecznych i zawodowych swoim zamiłowaniem starali się przekształcić świat wokół siebie w oazę piękna i harmonii.

Taką kolekojonerką jest też Iwona Siewierska, która swoją artystyczną pasję poświęciła ceramice – technice nieoczywistej, często niedocenianej, a jednak nieustannie intrygującej. Jej delikatność i niedoskonałość sprawiają, że ceramika wciąż stawia nowe wyzwania przed artystami, którzy podczas tworzenia wykazują się kreatywnością, wrażliwością, dokładnością, a także doskonałym znawstwem techniki i używanych materiałów. W tym procesie często towarzyszy im Iwona Siewierska. Odwiedza pracownie, rozmawia z artystami i obserwuje. Obserwuje ich poszukiwania, poznaje niepowtarzalny świat. Ten bezpośredni kontakt pomiędzy kolekojonerką a artystami jest niezwykle ważny. Pozwala na jeszcze bardziej intymne oboowanie z przedmiotami często poznawanymi od samego początku ich istnienia, gdy będąc jeszcze nieuformowaną i niewypaloną gliną, stopniowo nabierały kształtu i znaczenia.

Kolekoja unikatowej ceramiki stworzona przez Iwonę Siewierską jest zbiorem wysmakowanym, bardzo spójnym, a zarazem niezwykle różnorodnym, odzwierciedlającym jej silną potrzebę piękna w codziennym życiu. Należą do niej dzieła czołowych artystów polskich oraz zagranicznych, którzy spośród wielu technik wybrali tę najbardziej kruchą. Nie jest to zbiór ukryty, zamknięty i martwy. To część jej wyjątkowego świata, bezpośrednio doświadczana każdego dnia, sprzyjająca kontemplacji, a zarazem obecna przy zwykłych czynnościach. Wystawa w Muzeum Narodowym w Gdańsku umożliwia jego poznanie. Prezentowane obiekty jednak nie od razu odsłaniają swoje piękno. Powoli wiążą widza w przestrzeń sztuki, techniki i materii, pozwalając na kontemplację detalu, barwy i faktury. Skłaniają do zastanowienia się nad ulotnością oraz istotą piękna, często nieidealnego, a także pociągającego. Niech więc ta wystawa będzie pretekstem do zatrzymania się i doświadczenia tego, jak piękno odkrywane w unikatowym przedmiocie fascynuje, porusza, ale i uspokaja.

Francoiszek Skibiński



The collectorship of works of art stems from a deep need to commune with the beauty of unique objects – the fruits of creativity and genius. Over the centuries, princes, aristocrats, representatives of the wealthy bourgeoisie, artists and scholars, as well as members of many other social and professional groups have endeavoured to transform the world around them into an oasis of beauty and harmony with their passion.

Iwona Siewierska is one such collector – she has devoted her artistic passion to ceramics: a non-obvious technique of art, which, although often underestimated, ceaselessly intrigues. Its delicacy and imperfection keep posing new challenges to artists, who, while creating, display their creativity, sensitivity, attention to detail, as well as their excellent knowledge of their technique and the materials used. Iwona Siewierska often accompanies them in this process. She visits their studios, talks to them and observes them. She observes the artists' quest, and becomes familiar with their unique world. This direct contact between the collector and the artists is of the utmost importance. It allows a more intimate communion with the objects which the collector could see from the very beginning, when, while still being unformed and unfired clay, they gradually took on their shape and meaning.

The collection of unique ceramics developed by Iwona Siewierska is discerning, very cohesive, while at the same time very diverse, and reflects her strong need for beauty in daily life. It includes works by top Polish and international artists, who among all the techniques of art chose the most tender one. The collection is far from being hidden, closed or dead. It is a part of the collector's exceptional world, and is experienced every day, facilitates contemplation and at the same time accompanies ordinary activities. The exhibition at the National Museum in Gdańsk makes it possible for us to become acquainted with it. However, the presented items uncover their beauty gradually. They draw the viewers into the space of art, technique and matter, allowing a closer contemplation of detail, colour and texture. They make one ponder on the fleetingness and gist of beauty – often imperfect, and yet attractive. May, hence, this exhibition be a pretext to stop and experience how beauty discovered in a unique object fascinates, plays upon our heartstrings, and also soothes us.

Francoiszek Skibiński



# *Kolekcja, czyli wybór – zaproszenie do unikatowego świata ceramiki*

Iwona Siewierska

Kolekcjonowanie jest wspaniałą  
przygodą, sprawia mi ogromną  
radość, wywołuje także wiele  
innych emocji.

Wystawa w Muzeum Narodowym w Gdańsku *Kolekoja, czyli wybór* to spełnienie moich marzeń, ukoronowanie ponadtrzydziestoletniej kolekojonerskiej drogi i wielkie wyróżnienie doceniające zarówno moje preferencje artystyczne, jak i pracę oraz talent twórców dzieł, które tu eksponuję.

Od 1987 roku zbieram ceramiczne unikaty i od tej pory zgromadziłam ich już ponad sześćset. Moja kolekoja obejmuje prace ponad stu pięćdziesięciu artystów z Polski i z zagranicy, a wśród nich znajduje się wielu mistrzów.

Załączkiem zbioru były prezenty od zaprzyjaźnionych artystów. Kiedy zaczęłam bywać na wystawach, a któraś z prac robiła na mnie szczególne wrażenie, prosiłam o jej podarowanie albo ją kupowałam. Teraz, zanim eksponaty trafią do mojej kolekoji, pierwszego wyboru dokonuje zwykle artysta, proponując mi kilka swoich dzieł. Nie sposób mieć wszystkiego, muszę więc podejmować trudne decyzje: którą pracę nabyć, a której przyjęcia odmówić.

Żadna z prac ceramicznych w mojej kolekoji nie jest zapakowana w karton, ukryta pod łóżkiem czy zamknięta w komórze – wszystkie są wyeksponowane. Wobec tego kolejne nabywane przeze mnie prace muszą znaleźć swoje dobre miejsce wśród poprzednich. Bywa, że zwracam autorowi jakieś dzieło, gdyż nie pasuje do innych unikatów jego autorstwa, które już posiadam.

Przez wszystkie lata tworzenia kolekoji przeszłam ogromną metamorfozę jako miłośniczka unikatowej ceramiki. Kolekojonowanie jest nadal wspaniałą przygodą, sprawia mi ogromną radość, wywołuje także wiele innych emocji – teraz jednak wybór oznacza dla mnie odpowiedzialność i konsekwencję. Dziś już sama zapraszam artystów do mojej kolekoji. Gdy mam dylemat, w podejmowaniu decyzji o wyborze danej pracy wspiera mnie niezawodnie moja przyjaciółka profesor Grażyna Płocica.

Zbieram to, co mi się podoba i tylko od tych twórców, których miałam okazję poznać oraz się z nimi zaprzyjaźnić. Mój zbiór jest też trochę sentymentalny, wyrażam nim bowiem wdzięczność moim przyjaciołom ceramikom, że otworzyli mnie na sztukę i mocno na nią uwarstwili. Większość eksponatów, które posiadam, to

Ilustracja na stronie 8 / Illustration on page 8:

Władysław Garnik, *Obiekt*, lata 80. XX w.,  
porcelana, ręcznie formowana, barwiona tlenkami metali, 70 × 56 × 6 cm

Władysław Garnik, *Objekt*, 1980s,  
handbuilt porcelain coloured with metal oxides, 70 × 56 × 6 cm

prace artystów żyjących i cały czas tworzących. Wystawy obiektów z mojej kolekcji, które organizuję, mają promować i popularyzować ich twórczość.

Kolekcjonerzy dzieł sztuki są najczęściej ludźmi bardzo zamożnymi, w ich wypadku zakup wiąże się z długoterminową inwestycją. To znawcy, koneserzy, którzy mają intuicję i wyzucie, przewidują trendy i mody. Śledzą portale aukcyjne, giełdy dzieł sztuki, wyszukują młode talenty. Są w tym prawdziwymi mistrzami.

Zupełnie inaczej się rzecz ma w moim wypadku. Nie jestem zamożna, bywa, że cena dzieła uniemożliwia mi jego zakup, stale szukam i znajduję okazje, by moja kolekcja się rozrastała. Jest to proces ciągły, rozłożony w czasie. Niczego nie przyspieszam, co najwyżej obserwuję aktywność artystów i penetruję rynek dzieł ceramicznych. Nigdy nie kupuję prac z zimnego wyrachowania, praca musi mi się podobać i wywoływać we mnie emocje, bym ją wybrała. Nie nabywam dzieł, które z racji swojej wartości czy wielkości mogłyby przyćmić pozostałe obiekty z kolekcji. Nie choć też promować jednego twórcy, staram się zachować zasady równości i sprawiedliwości.

Oczywiście, mam swoich ulubionych artystów – im dłużej i lepiej ich znam, a nasza przyjaźń rozkwita, tym bardziej podobają mi się ich prace i mam potrzebę posiadania ich wciąż więcej i więcej. Mam też ukochane unikaty, stanowiące trzon mojej kolekcji, których się nigdy nie pozbędę. Zdarzyło mi się jednak oddać prace ich autorowi, kiedy przestałam się z nim przyjaźnić. Sztuka z mojej kolekcji otacza mnie wszędzie, gdzie mieszkam, a nawet tam, gdzie przebywam nieco dłużej. Wszystkie obiekty przypominają bliskie mi osoby.

Oprócz ceramiki unikatowej posiadam duży zbiór malarstwa i rysunków artystów ceramicznych. W moim domu i mieszkaniu obrazy wiszą od listwy podłogowej do samego sufitu, a ceramiczne unikaty przepełniają każde pomieszczenie, niezależnie czy jest to salon, sypialnia, biuro, korytarz, kuchnia czy łazienka. Mam ich też całe mnóstwo na balkonie i w przydomowym ogrodzie.

Prace muszą pasować do siebie, bo ten zbiór to jedna wielka rodzina. Zawsze podobały mi się zestawy prac jednego twórcy, wydaje mi się, że grupa prezentuje się lepiej niż pojedynkoza praca. Wcześniej o tym nie myślałam, nabywałam je trochę intuicyjnie, ale teraz, kiedy dzieła są eksponowane na wystawach, zauważam, że większe ich zestawy świetnie ukazują specyfikę twórczości danego artysty, pozwalają mu też lepiej zaistnieć w dużym zbiorze. Kiedy autor prezentuje spójny cykl prac, to mimo że wcześniej nastawiałam się na zakup jednej tylko rzeźby,

ostatecznie staram się mieć ocałość. W wypadku oeramiki jest to ozasem zespół obiektów ze wspólnego wypału albo oiekawa tematycznie seria.

W mojej kolekcji przeważają zgaszone naturalne kolory ziemi, ozerń, brąz, biel czy szarość w ogromnej ilości odoieni. Zbiór jest bardzo bogaty i różnorodny, rzeźby są eleganckie, wysublimowane, bywają dekoracyjne, ale mam też takie, które można uznać za brzydkie. Mam obiekty w ozerwieni, kobaloie, turkusie, szmaragdzie i w złoocie. Są też piękne poroelanowe prace przetarte tlenkami kobaltu, miedzi lub żelaza.

Ochoiałabym, aby przykład mojej kolekcji był zachętą dla innych do nabywania unikatowej oeramiki od profesjonalnych, uznanych twórców. Nie bójmy się sztuki, otaozajmy się nią!

Niniejsza wystawa obejmuje wybór pięciuset obiektów spośród wszystkich eksponatów należących do kolekcji. Dokonała go kuratorka, pani Joanna Szymula-Grygiel. Za tę pracę jestem niezmiernie wdzięczna, ponieważ dla mnie ten wybór byłby dużo trudniejszy – bardziej emocjonalny, może nawet bolesny. Z doświadczenia wiem, że nie sposób pokazać wszystkiego, a ozasem dla ocałości jest lepiej, by z czegoś zrezygnować.

Bardzo dziękuję Dyrekcji Muzeum Narodowego w Gdańsku za propozycję przedstawienia mojej kolekcji w tej znakomitej instytucji, a także wszystkim pracownikom zaangażowanym w organizację wystawy. Zapraszam do oglądania moich artystycznych wyborów, które są świadectwem sentymentalnej podróży przez świat unikatowej oeramiki. Mam nadzieję, że ta prezentacja nie zawiedzie odbiorców i miłośników sztuki.

### **Iwona Siewierska**

*Absolwentka Akademii Medycznej we Wrocławiu, zawodowo związana z branżą farmaceutyczną, jest członkinią Rady Programowej Muzeum Porcelany w Wałbrzychu oraz Stowarzyszenia WL4 Mleczny Piotr Przestrzeń Sztuki w Gdańsku. Kolekcjonuje współczesną oeramikę artystyczną. W 2011 roku założyła Fundację Unikat, działającą na rzecz popularyzacji oeramiki unikatowej, między innymi poprzez inicjatywy edukacyjne i wystawiennicze. Jest autorką trzech książek poświęconych kolekcjonerskiej pasji. Obecnie jej prywatna kolekcja liczy ponad sześćset dzieł stworzonych przez stu pięćdziesięciu artystów z Polski i z zagranicy, a liczby te nieustannie rosną. Zamówienie Kolekcjonerki podziela rodzina – Piotr i Julka, którzy ją inspirują i wspierają.*

Katarzyna Kombor-Oboz, *Bez tytułu*, z cyklu *Reliotum*, 2017, glina szamotowa barwiona, nieszkliwiona, wypał w temp. 1230°C, 14 × 28 × 16 cm

Katharine Kombor-Oboz, *Untitled*, from the cycle *Reliotum*, 2017, coloured, unglazed chamotte clay, fired in 1,230°C, 14 × 28 × 16 cm









# *The Collection or Choice* – an Invitation to the Unique World of Ceramics

Iwona Siewierska

Collectorship is a wonderful  
adventure, as it gives me  
a lot of joy and stirs  
many other emotions.

*The Collection or Choice* – an exhibition in the National Museum in Gdańsk – is a dream come true, the crowning of my more than thirty years' long collectorship pursuits and a great distinction appreciating both my artistic preferences and the work and talent of the creators of the works which I am exhibiting here.

I have been collecting unique ceramic items as of 1987 and I have so far gathered more than six hundred holdings. My collection covers works by one hundred and fifty artists from Poland and other countries, including many masters.

The nucleus of this collection were at one time gifts from my friends-artists. When I began to visit exhibitions, and was particularly impressed by some work, I would ask for it to or I would buy it. Now, before exhibits enter my collection, it is usually the artist who makes the first choice, offering several of their works to me. It is impossible to have everything, so I am in for difficult decisions: which works to buy and which to decline.

None of the ceramic works in my collection are packed in cardboard, hidden under the bed or closed in a closet – they are all displayed. Hence, the subsequent purchases must find a good place among the other works. From time to time I return a work to its author if it does not match their other unique works that I already own.

Over all the years during which I developed my collection, I went through a huge metamorphosis as a lover of unique ceramics. Collectorship is still a wonderful adventure, as it gives me a lot of joy and stirs many other emotions – now, though, the choice is tantamount to me to responsibility and consistency. Today, I myself invite artists to my collection. When I have a dilemma, I am invariably supported in taking a choice-making decision by my friend, Professor Grażyna Płocica.

I collect what I like – but only works by creators I had a chance to meet and make friends with. My collection is also slightly sentimental, because through it I thank my friends-ceramicists that they opened me up to art and made me strongly sensitive to it. The majority of the exhibits I own are works by artists who still live and continue to work. The exhibitions of items from my collections, which I organise, are to promote and popularise their art.

Ilustracja na stronie 42 / Illustration on page 42:

Władysław Garnik, *Głowy*, 1998,  
szamot, od lewej: 46 × 28 × 25, 31 × 28 × 25 cm

Władysław Garnik, *Heads*, 1998,  
chamotte, from the left: 46 × 28 × 25, 31 × 28 × 25 cm

Art collectors are usually very wealthy individuals; in their case, purchases are connected with long-term investment. They are experts, connoisseurs, who have intuition and sensitivity, and anticipate trends and fashions. They track auction portals, art exchanges, and discover young talents. They are true masters in this area.

In my case, it is all different. I am not affluent and sometimes the price of a work makes it impossible for me to buy it, but I keep looking, and I find opportunities for my collection to grow. It is a continuous process spread over time. I do not speed up anything, I vigilantly observe the activity of artists and I penetrate the market of ceramic works. I never buy works out of cold calculation, I must like them and they must stir some emotions for me to choose them. I do not buy works which because of their value or grandness could overshadow the other items in the collection. I do not want to promote a single artist, either. I try to maintain the principles of equality and justice.

Of course, I have my favourite artists – the longer and the better I have known them, and the better our friendship flourishes, the more I like their works and the more I want to have more of their works. I also have my favourite unique specimens, which are the backbone of my collection, and with which I shall never part. However, I have happened to return works to an author I ceased being friends with. Art from my collection surrounds me everywhere I live, and even wherever I stay for longer. All the items remind me of the people who are close to me.

Apart from one-off ceramics, I also have a considerable number of paintings and drawings by artists-ceramicists. My house and flat are filled with paintings from the skirting boards to the ceiling, and ceramic rarities fill all the rooms, be it the living room, bedroom, office, corridor, kitchen or bathroom. I also have lots of them on the balcony and in my garden by the house.

The works must fit each other, because this collection is one great family. I have always liked sets of works by a single artist; I think that a group of works looks better than a single one. I did not think about it previously, I purchased my items slightly intuitively, but now, when they are displayed at exhibitions, I have noticed that larger groups of works reflect the specific nature of art of a given artist in an excellent way, and enable him/her to better stand out from a larger collection. When an author presents a coherent cycle of works, I ultimately try to have them all despite the fact that I intended to buy just a single sculpture. In the case of ceramics, it is sometimes a group of items from a single firing or a thematically interesting series.

My collection is dominated by the subdued natural colours of the earth, the colours black, brown, white and grey in a huge number of hues. The collection is very rich and diverse, the sculptures are elegant, sublime, sometimes ornamental, but I also have ones that might be considered ugly. I have items in red, cobalt, turquoise, emerald and gold. There are also beautiful porcelain works brushed with cobalt, copper or iron oxides. I would like the example of my collection to encourage others to buy unique ceramic items from professional, recognised artists. Let us not be afraid of art, let us surround ourselves with it!

This exhibition is a selection of five hundred items from the collection. The choice was made by the curator, Ms Joanna Szymula-Grygiel. I am immensely grateful to her for this work, because for me, the selection would be much more difficult – more emotional, perhaps even painful. I know from experience that it is impossible to show everything, although it is sometimes better for the whole to resign from something. I also wish to express my gratitude to the National Museum in Gdańsk for the kind proposal of presenting my collection in this distinguished institution, as well as to all the employees involved in the organisation of the display. I encourage everyone to see my artistic choices, which are testimony to my sentimental journey through the world of unique ceramics. I hope that this presentation shall disappoint neither art audience nor art lovers.

### **Iwona Siewierska**

*A graduate of the Medical University in Wrocław, professionally involved in the pharmaceutical industry, she is a member of the Programme Board of the Museum of Porcelain in Wałbrzych and the Association WL4 Mleczny Piotr Przestrzeń Sztuki in Gdańsk. She collects contemporary artistic ceramics. In 2011, Iwona Siewierska established Fundacja Unikat, which promotes unique ceramics, inter alia through educational and exhibition initiatives. She is the author of three books devoted to her passion of collectorship. Currently, her private collection includes more than six hundred items created by one hundred and fifty artists from Poland and other countries, with the numbers growing continuously. The collector's family – Piotr and Julka – share her passion, as well as inspire and support her.*

Mirosław Kociński, *Misa biała*, 2010,  
mozaika z elementów porcelanowych szklwionych, śr. 30 cm, detal

Mirosław Kociński, *White Bowl*, 2010,  
mosaic from glazed porcelain elements, diam. 30 cm, detail

Ilustracja na następnej stronie / Illustration on the next page:

Grażyna Płocińska, *Naczynie ofiarne*, 2012,  
głina szamotowa, angoba, szkliwo autorskie, wypał w temp. 1200°C, wys. 22 cm

Grażyna Płocińska, *Sacrificial Vessel*, 2012,  
chamotte clay, engobe, artist's own glaze, fired in 1,200°C, height 22 cm









# Droga do kolekcji ceramiki, czyli przemiana przez sztukę

Grażyna Płocica

Kolekcjonowanie sztuki  
współczesnej jest wielkim  
ćwiczeniem umysłu.  
I nie ma większej frajdy.

Marcel Andino Velez

Nieraz zastanawiamy się, jak to jest z powodzeniem w życiu, w interesach. Ktoś osiągnął sukces! Czy dzieje się to za sprawą losu, czy jest to zasługą intelektu, wyrafinowanej spekulacji i analizy?

\* \* \*

Późne lata osiemdziesiąte XX wieku. Wrocław. To tutaj zostaje zasiane pierwsze ziarno przyszłej poważnej trwałej pasji kolekocjonerskiej Iwony Siewierskiej. Za sprawą przyjaźni z uznanym artystą ceramikiem Iwoną, absolwentką Akademii Medycznej, przez lata związana z dużą firmą farmaceutyczną i niezainteresowana specjalnie sztuką, kieruje swoją uwagę w stronę ceramiki unikatowej. Na początku jest to proces osvajania się, ochłonięcia artystycznej atmosfery domu przyjaciela. Wszelkie ceramika, rysunek, malarstwo zaważają na późniejszym postrzeganiu tych dyscyplin, przede wszystkim sztuki ceramiki.

Bycie z artystą, przyjaźń z wieloma członkami grupy twórczej Nie Tylko My zbliża Iwonę do wrocławskiego środowiska ceramików. Czasem zostaje obdarowana rysunkiem, ceramiką i jeszcze nie wie, że wkrocza na drogę swojej życiowej przygody – przygody, która zwie się kolekocjonerstwem.

Rozpoznawanie tego, co wartościowe w ceramice, co interesujące pod względem warsztatu i technologii, wymaga od Iwony Siewierskiej nakładu własnej konstruktywnej pracy. Jak mówi Marcel Andino Velez, „Kolekocjonowanie sztuki współczesnej jest wielkim ówieniem umysłu. I nie ma większej frajdy”. A Iwone dyscypliny i konsekwencji nie brakuje – to przymioty charakteru, które cechują ludzi korporacji.

Od początku ponadtrzydziestoletniej przyjaźni z Iwoną jestem jej przewodnikiem po meandrach ceramiki unikatowej. Znakomitą okazją do „lekcji” jej postrzegania przez przyszłą kolekocjerkę są regularne wizyty w prowadzonej przeze mnie II Pracowni Ceramiki Artystycznej na wrocławskiej ASP. Iwona uważnie przygląda się powstawaniu prac studenckich, dopytuje o materiał, warsztat ceramiczny, a więc technikę i technologię. Jest pod wrażeniem ogromnych możliwości kreacyjnych gliny, jej niesłychanej wrażliwości na dotyk, przy tym jakby stworzonej do powstania formy plastycznej. Utrwalona w ogniu wyłania swój kolor, szlachetnie i staje się niezmienna. W przyszłości ta wiedza pozwoli Iwone na odróżnianie złej ceramiki od dobrej.

Oo ważne! Kieruję uwagę Iwony jako odbiorcy na osobistą recepcję dzieła ceramicznego oraz indywidualny język artysty. To jest warunek *sine qua non* poważnej kolekcji sztuki.

Większość zgromadzonych w kolekcji eksponatów to prace tak zwanej wrocławskiej szkoły ceramiki. Obok emblematycznych dzieł dwu „Wielkich Ogrodników” Wrocławskiego Ogrodu Ceramiki, to jest profesor Krystyny Cybińskiej i profesor Ireny Lipskiej-Zworskiej, znajdują się w niej prace ich uczniów i uczniów ich uczniów. Wśród nich między innymi są obiekty autorstwa Władysława Garnika, Bronisława Wolanina, Anny Malickiej-Zamorskiej, Ewy Granowskiej, Marii Lachur, Grażyny Płocioty, Bożeny Sacharozuk, Mirosława Kocińskiego, Doroty Cychowskiej, Zofii Wysockiej-Dowgird, Krzysztofa Rozpondka, Marii Dombrowskiej-Robaszewskiej, Anny Specylak-Skrzypeckiej, Rytisa Konstantinavičiуса, Janiny Myronovej, Katarzyny Koozyńskiej-Kielan, Leriego Papidze, Anny Marchwickiej, Marii Kupozak-Zajadaoz. Nie brakuje też najmłodszej generacji ceramiczek. Wśród nich Karolina Krawczyk, Katarzyna Kombor-Oboz, Daria Kowalewska czy Karolina Spławska.

W swoich zbiorach Siewierska posiada też dzieła gdańskich artystów pracujących w tworzywie ceramicznym: Henryka Luli, Marii Koozyńskiej, Janiny Karozewskiej-Koniecznej, Edwarda Roguszożaka, Ewy Beyer-Formeli, Anny Strzelozyk, Kazimierza Kalkowskiego, Andrzeja Trzaski, Czesława Podleśnego, Adriany Majdzińskiej, Marka Elsnera i Wioletty Ulatowskiej.

W jej prywatnej przestrzeni możemy znaleźć też ceramikę artystów z Łotwy, Rosji, Białorusi, Kazachstanu, Izraela, Australii, Niemiec, Belgii i Ukrainy.

Zbiory liczą ponad sześćset obiektów ceramicznych o różnych gabarytach. Część z nich ma proveniencję rzeźbiarską, część to formy o charakterze naczyniowym, a także kompozycje na płaszczyźnie. Ta kolekcja to zbiór niezamknięty – stale włączane są nowe obiekty, a wraz z nimi nowe historie jej osobistych spotkań z twórcami. Dlatego te zbiory mają dla niej wymiar emocjonalny. Iwona Siewierska nieczym ciepłymi myśliwi i łowca potrafi czekać na prace, których artysta jeszcze nie wyśnił w materiale, które wyzwolą jej emocje i będą współgrać z jej odozuwaniem piękna. Pilnie śledzi wydarzenia i wystawy ceramiczne, z zainteresowaniem ogląda również prace studenckie – niektóre kupuje.

Miejsca, w których Iwona eksponuje ceramikę na swój i swojej rodziny użytek, powtórzę za Yi-Fu Tuanem, wybitnym przedstawicielem nurtu geografii humanistycznej, „stają się wyraziste dzięki ewokacyjnej sile sztuki”. To ocentra jej światów, w których na co dzień napawa się sztuką, kontempluje chwilę, doświadcza piękna, dotyka sacrum. Te miejsca to rodzinny dom w Jeleniej Górze, nieduże mieszkanie we Wrocławiu i miejsce dla jej ceramiki w WL4 w Gdańsku. „Lubię usiąść i być sam na sam z moją kolekcją – mówi Iwona. – Jestem tylko ja i moja ceramika”. To coś więcej niż oglądanie, to sycoenie oozu. Niemiecki filozof Manfred Sommer w swojej książce zatytułowanej *Zbieranie* nazywa to nadwyżką oglądu.

Oczy kolekcjonowanie to atawistyczny popęd zbieracza i myśliwego, czy głód innych światów i pasja ich odkrywania?

Tak się tworzy *fenomen collectio*, tak się rodzi *homo collector*.

### **Grażyna Płocica**

doktor habilitowany, w latach 1977–2020 pracownik naukowy  
Katedry Ceramiki na Wydziale Ceramiki i Szkła Akademii Sztuk Pięknych  
im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.

Krystyna Cybińska, *Butle ceramiczne*, ok. 2015,  
ręcznie formowane, szamot, szkliwo krakle, wys. 107 cm, 110 cm;  
*Misa*, 2004, lepiona ręcznie, szamot, szkliwo krakle, 40 × 39 × 18 cm

Krystyna Cybińska, *Ceramic Bottles*, ab. 2015,  
handbuilt chamotte, oraokle glaze, height: 107 cm, 110 cm; *Bowl*, 2004, handbuilt  
chamotte, oraokle glaze, 40 × 39 × 18 cm

Ilustracja na następnej stronie / Illustration on the next page:

Anna Specylak-Skrzypecka, *Figurka*, 2020,  
głina szamotowa, szkliona, wypał w temp. 1230°C, 8,5 × 26 × 14 cm

Anna Specylak-Skrzypecka, *Figurine*, 2020,  
glazed chamotte clay, fired in 1,230°C, 8.5 × 26 × 14 cm







# A Road to the Collection of Ceramics or Transformation through Art

Grażyna Płocica

Collecting contemporary art  
is a great exercise  
of the mind. And there is  
no greater joy.

Marcel Andino Velez

Sometimes we wonder about success in life, in business. Someone has been successful! Is this a stroke of luck, or perhaps of one's intellect, refined speculation and analysis?

\*\*\*

The late 1980s. Wrocław. It is here that the first seedling of the future serious and permanent collectorship passion of Iwona Siewierska took root. It is through her friendship with a recognised artist-ceramicist that Iwona, a graduate of Medical University, for years connected with a large pharmaceutical company and not especially interested in art, directed her attention towards unique ceramics. Initially, it was a process of familiarisation, breathing in the artistic atmosphere of her friend's place. The omnipresent ceramics, drawings, and paintings will affect her future perception of these disciplines – in particular ceramics.

Her life with an artist and friendship with many members of the creative group *Nie Tylko My* [Not Just Us] brought Iwona closer to the Wrocław milieu of artists. She was sometimes presented with a drawing or a ceramic item and she did not yet know that she was embarking on her lifetime adventure – an adventure called collectorship.

Recognition of the valuable in ceramics, interesting in terms of technique and technology, requires a constructive effort from her. As Marcelo Andino Velez put it, 'Collecting contemporary art is a great exercise of the mind. And there is no greater joy.' Iwona does not lack discipline or consistence – they are features of character marking out corporate individuals.

Since the beginning of our more than thirty years long friendship, I have been Iwona's guide through the intricacies of unique ceramics. Her regular visits to the Second Studio of Artistic Ceramics which I was running in the Wrocław Academy of Fine Arts were an excellent opportunity for the future collector – 'lessons' in the perception of ceramics. Iwona closely followed the emergence of students' works, asked about the related materials as well as techniques and technology. She was impressed by the huge artistic potential of clay, which seems to be created especially to be transformed into ingenious forms, and by its unbelievable sensitivity to touch. Preserved in fire, it releases its colour, becomes refined and unchangeable. In future, the knowledge will enable Iwona to differentiate between the good and the bad in ceramics.

Importantly, I have been directing Iwona's attention as a viewer to her personal perception of the ceramic work and the individual language of the artist. This is a *sine qua non* for a serious collectorship of art.

Most of the holdings in the collection are works by the so-called Wrocław school of ceramics. Along with emblematic works of the two 'Great Gardeners' of the Wrocław Garden of Ceramics, i.e. Professor Krystyna Cybińska and Professor Irena Lipska-Zworska, it includes works by their students and students of their students. Among them, there are items by Władysław Garnik, Bronisław Wolanin, Anna Malioka-Zamorska, Ewa Granowska, Maria Lachur, Grażyna Płocica, Bożena Sacharozuk, Mirosław Kociński, Dorota Cyhowska, Zofia Wysocka-Dowgird, Krzysztof Rozpondek, Maria Dombrowska-Robaszewska, Anna Specylak-Skrzypecka, Rytis Konstantinavicius, Janina Myronova, Katarzyna Koożyńska-Kielan, Leri Papidze, Anna Marchwioka, and Maria Kupożak-Zajadaż. The youngest generation of female ceramicists is also represented. They include Karolina Krawczyk, Katarzyna Kombor-Oboż, Daria Kowalewska, and Karolina Spławska.

In her collection, Siewierska also holds works by Gdańsk artists working in ceramic materials, including Henryk Lula, Maria Kuczyńska, Janina Karożewska-Konieczna, Edward Roguszożak, Ewa Beyer-Formela, Anna Strzełozyk, Kazimierz Kalkowski, Andrzej Trzaska, Czesław Podleśny, Adriana Majdzińska, Marek Elsner and Wioletta Ulatowska.

In the collector's private space, we can also find ceramics by artists from Latvia, Russia, Belarus, Kazakhstan, Israel, Australia, Germany, Belgium and Ukraine.

The collection comprises six hundred ceramic works of various sizes. Some of them are sculptural items, while others vessel-like forms and compositions on the plane. The collection is by no means a closed project – new items, and with them new stories of the collector's personal meetings with their authors, are added to it continuously. For this reason, the collected items have an emotional dimension for her. Iwona Siewierska can nevertheless wait for works, which will release her emotions and correspond with her sense of beauty like a patient hunter or chaser – despite the fact that the artists have not yet dreamed them into the material. She diligently follows ceramics-related events and exhibitions, and views students' works with interest – and she buys some of them.



To quote Yi-Fu Tuan, an outstanding representative of humanistic geography, the places in which Iwona displays ceramics for her own and her family's use 'can be more visible by (...) the evocative power of art'. They are the centres of her worlds, in which she savours art, contemplates the moment, experiences beauty, and touches the sacred. These places are her family home in Jelenia Góra, a small flat in Wrocław and the spot for her ceramics at WL4 in Gdańsk. 'I like sitting down and just being on my own with my collection' – says Iwona. 'It is then only me and my ceramics. It is more than just looking, it is feasting the eyes'. The German philosopher Manfred Sommer in his work *Sammeln* [*Collecting*] calls it surplus perception.

Is collectorship an atavistic drive of a gatherer and hunter, or a thirst for other worlds and a passion for discovering them?

This is how phenomenon collection is created, this is how homo collector is born.

### **Grażyna Płocica**

*doktor habilitowany* [a post-doctoral degree], *between 1977 and 2020*  
*an academic at the Ceramics Department, Faculty of Ceramics and Glass,*  
*Eugeniusz Geppert Academy of Art in Wrocław.*

Krystyna Cybińska, *Formy naczyniowe, Wazoniki*, 2008,  
 porcelana, odlew, szkliwo przezroczyste, redukcja, krakle, wys. 18,5 cm

Krystyna Cybińska, *Vessel Forms, Small Vases*, 2008,  
 slip-cast porcelain, transparent glaze, reduction, crackle, height 18.5 cm

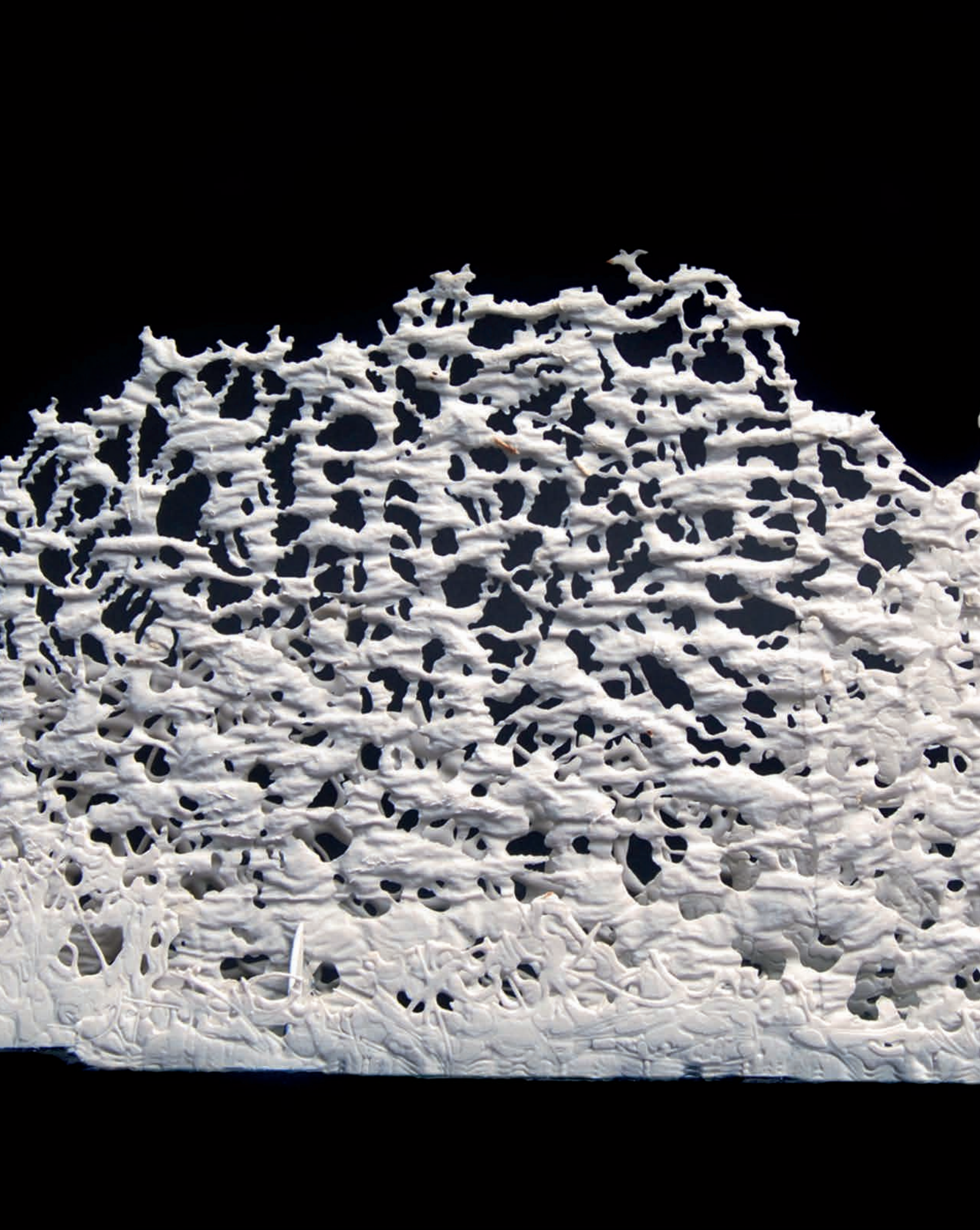
Ilustracja następnej stronie / Illustration on the next page:

Pola Kuroewicz-Krystyniak, *Ukwiał II*, lata 90. XX w.,  
 porcelana, wys. 19 cm, detal

Pola Kuroewicz-Krystyniak, *Sea Anemone II*, 1990s,  
 porcelain, height 19 cm, detail







# Dobre wybory. Osobista kolekcja Iwony Siewierskiej

Joanna Szymula-Grygiel

Jak każda kolekcja,  
także ta jest dziennikiem:  
oczywiście dziennikiem podróży,  
ale także uczuć, stanów ducha,  
nastrojów.

Italo Calvino,  
*Collezione di sabbia [Kolekcja piasku]*

Kolekkojonujemy rozmaite przedmioty, niekiedy kompletnie nieprzydatne, lecz nadajemy im rangę i poświęcamy im uwagę, bo wiążą się z nimi jakieś sentymenty, wspomnienia, uczucia. Zajmują nas obiekty, które współtworzą życie. Akt kolekkojonowania stwarza możliwość przypisania znaczenia indywidualnym wyborom, odtworzenia jakiejś całości czy zapobieżenia rozproszeniu. Istotę procesów związanych z wszelkiej maści kolekkojonowaniem przybliżył – we właściwy sobie sposób – znakomity włoski pisarz Italo Calvino<sup>1</sup>. Potrzeba tworzenia różnego rodzaju kolekkoji, tych materialnych i tych abstrakcyjnych, katalogowania obiektów czy też idei, może wynikać z chęci rozpoznawania i utrwalania w przedmiotach siebie. Materialna kolekkoja dzieł sztuki stanowi zapis także niematerialnych wartości. Zwłaszcza gdy kryje w sobie historię miłości, pasji czy emocji. Wszystko to można znaleźć w zbiorze unikatowych dzieł sztuki, którego właścicielką, Iwona Siewierska, szczególnie miłością obdarza ceramikę.

O jego wyjątkowości świadczy wiele przesłanek: przede wszystkim jest największą w Polsce znaną prywatną kolekkoją współczesnej ceramiki. Ponadto ma swój indywidualny charakter, nadany przez subiektywne, bardzo często emocjonalne wybory kolekkojonerki, która podkreśla, jak ważne jest dla niej, by nabywane dzieła były autorstwa znanych i lubianych przez nią artystów. I nade wszystko – kolekkoja ta trzyma się określonej linii estetycznej, ustalonej przez jej twórczynię. Mimo ogromnej różnorodności formalnej i stylistycznej zgromadzone obiekty sprawiają wrażenie spójnej całości.

Iwona Siewierska często zaznacza, że jej kolekkoja „żyje”, to znaczy pełni nie tylko funkcję zdobniczą, lecz służy domownikom w codziennym życiu jako użytkowe naczynia, pojemniki na rozmaite rzeczy czy donice na rośliny<sup>2</sup>. Unikatowe dzieła wypełniają dom w Jeleniej Górze oraz wrocławskie mieszkanie kolekkojonerki – jak mawia – od listwy podłogowej do sufitu. „Bo ja gdziekolwiek spojrzę, mam wszędzie wokół siebie unikat. Otaczają mnie unikatowe lampy, lustra, miski, kubki, wazony, butle, donice, patery, rzeźby, ceramiczne tace, obrazy, zwierzątka”<sup>3</sup>. Znajdują się wśród nich również unikatowe, zaprojektowane specjalnie do tych wnętrz przedmioty, jak choćby kominek autorstwa Grażyny Płocińskiej<sup>4</sup>.

I jest także akcent gdański – taką „wyściełaną aksamitem szkatułkę” Iwona Siewierska stworzyła również we wnętrzu budynku pozornie nienadającego się do tego typu upiększających adaptacji. W postindustrialnym Mlecznym Piotrze

1 | I. Calvino, *Collezione di sabbia*, [wydanie I: Milano 1984], Milano 2015.

2 | I. Siewierska, *O emocjach tworzenia. Zaproszenie do unikatowego świata*, Jelenia Góra 2019, s. 84–85.

3 | Tamże, s. 99.

4 | Tamże, s. 34.



w Stoczni Oesarskiej urządziła przestrzeń na własnych zasadach, zapelniając pomieszczenie unikatami ze swojej kolekcji.

Zanim pojawiła się myśl, że zgromadzone obiekty ceramiczne stanowią kolekcję, Iwona Siewierskiej przyświecała przede wszystkim idea stworzenia swego odrębnego świata, azylu pełnego piękna, wyjątkowego miejsca do życia w otoczeniu artystycznych unikatowych przedmiotów, dostępnych tylko dla niej i rodziny. Z tych wszystkich wymienionych powyżej powodów nazwałabym tę niezwykłą prywatną kolekcję – kolekcją osobistą.

Inne nazwy tego bogatego zbioru, jakie się nasuwają, to „skarbiec”, „gabinet osobliwości” czy *kunstkamera*. Od 1987 roku kolekcjonerka zgromadziła już ponad sześćset obiektów – dzieł autorstwa stu pięćdziesięciu artystów polskich i zagranicznych. Rozrzut prac jest duży – od form kameralnych po monumentalne, od dekoracyjnych po awangardowe, od tych nawiązujących do klasycznych naczyń po unikatowe formy rzeźbiarskie w tworzywie ceramicznym. Zachwyła wysublimowana kolorystyka prac, w większości stosowanych chromatycznie, nie brakuje jednak wśród nich barw zdecydowanych oraz zestawień opartych na kontraście czerni i bieli.

Najpokaźniejsza jest reprezentacja artystów ze środowiska wrocławskiego – obecnie najważniejszego ośrodka ceramiki artystycznej w Polsce. Dość licznie występują prace twórców gdańskich, z którymi od zawsze kolekcjonerka miała kontakty; sporo jest dzieł interesujących artystów z całego świata. Ta ostatnia grupa to najoczęściej pokłosie ciekawych spotkań podczas międzynarodowych plenerów ceramicznych. Warto przy tej okazji napomknąć o najbardziej charakterystycznych rzeczach dla dwóch najliczniej reprezentowanych środowisk, wrocławskiego i gdańskiego, które kształtowały się wraz z rozwojem wyższych szkół artystycznych po II wojnie światowej<sup>5</sup>. We Wrocławiu ośrodek formował się pod kierunkiem Mieczysława Pawełki, Rudolfa Krzywoła i Julii Kotarbińskiej, a pierwszymi absolwentami byli między innymi Rufin Kominek, Krystyna Cybińska czy Irena Lipska-Zworska. Stawiano nacisk na wyważone proporcje i kształty, podkreślone przez szkliwo. Dla profesorów Kotarbińskiej i Krzywoła, obojga po warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, ważne były sprawy warsztatowe. Na Wybrzeżu natomiast można było zaobserwować bardziej doświadczałą postawę – pod okiem profesor Hanny Żuławskiej studentki (między innymi Henryk Lula, Janina Karozewska, Andrzej Trzaska, Edward Roguszożak) formowali prace z wolnej ręki (we Wrocławiu

5 | W opracowaniu niniejszej ogólnej charakterystyki środowisk gdańskiego i wrocławskiego korzystałam z następujących pozycji: *Ceramika polska XX wieku*, oprac. M. Jeżewska, Wrocław 1992, s. 8–11; J. Szymula-Grygiel, *Ceramika współczesna*, w: *Skarby sztuki. Muzeum Narodowe w Gdańsku*, red. B. Puro-Stępnia, Warszawa 2016, s. 292–299.

preferowano doskonałość formy), pokrywając je często wielowarstwowym barwnym szkliwem. Odwaga w doborze kolorowych fakturowych szkliv stała się znakiem rozpoznawczym szkoły gdańskiej (z początkami w Sopocie), podobnie przylgnęła do tej pionierskiej grupy ceramików nazwa „Grupa Kadyńska” – za sprawą eksperymentalnych warsztatów ceramicznych w zakładach w Kadynach. W latach sześćdziesiątych XX wieku różnice między ośrodkami nie były tak wyraźne, najczęściej realizowano prace rzeźbiarskie formowane ręcznie. Jako kontynuacja działań z poprzedniej dekady powstawały też prace związane z architekturą (reliefy ceramiczne). Były to również początki współczesnej rzeźby plenerowej, niekiedy wykonywanej też w tworzywie ceramicznym. Oryginalne wydają się działania Krystyny Cybińskiej, realizującej wielkogabarytowe formy w przestrzeni krajobrazowej. W latach siedemdziesiątych ceramika otworzyła się na większą liczbę postaw artystycznych, była to także dekada międzynarodowych wystaw (w Sopocie) i plenerów (w obu środowiskach), dających szansę wymiany artystycznych koncepcji i przenikania wzajemnych wpływów. Na dobrą sprawę w kolejnych dziesięcioleciach nie dostrzeżemy już tak wyraźnych różnic stylistycznych i formalnych w środowiskach wrocławskim i gdańskim. Na rozwój ceramiki w obu regionach niewątpliwie wpływ miały i mają ucelnie artystyczne, przy czym we Wrocławiu ceramika ma większe możliwości rozwijania się na autonomicznym Wydziale Ceramiki i Szkła, w Gdańsku natomiast istnieje specjalistyczna Katedra Ceramiki w ramach Wydziału Rzeźby i Intermediów.

Iwona Siewierska stara się podtrzymywać przyjaźnie z artystami, śledzić ich poczynania zawodowe i wspierać ciekawe projekty. Gotowa jest lobbować na ich rzecz wśród rozmaitych decydentów i współorganizować wystawy. Stopień jej zaangażowania w nieustanne poszerzanie swego zbioru, w poszukiwanie ciekawych i fascynujących ją dzieł, ale także w propagowanie twórczości podziwianych przez nią artystów jest naprawdę ogromny. Jest otwarta na poznawanie coraz to młodszych ceramików, dostrzega wielki potencjał młodych twórców, którzy – zwłaszcza na początku artystycznej kariery – tworzą z żarliwym zapałem. Intrygujące, że kolekcjonerka ma wspaniałą intuicję przy odkrywaniu utalentowanych ceramików – często nabywała prace obiecujących twórców i nie myliła się w ocenie. Z odwagą dokonuje wyborów dzieł do swojej kolekcji, zwracając uwagę na proporcje, kompozycję i kwestie technologiczne, z przekonaniem gotowa bronić swoich racji.

Znamienne, iż każda kolekcia jest swego rodzaju zapisem, rejestracją upływu czasu. Dzieła z kolekcji Iwony Siewierskiej można zamknąć aż w sześciu dekadach. Najstarsze prace to formy naczyniowe – kamionkowy wazonik o bardzo prostej formie autorstwa Władysława Garnika z 1960 roku oraz stylizowana, przypominająca formy prekolumbijskie, doniozka *Stoneczko* wykonana przez Annę Malioką-Zamorską z roku 1967. Być może nie jest możliwa pełna analiza trendów i tendencji występujących w ceramice współczesnej od lat sześćdziesiątych do czasów obecnych przez pryzmat kolekcji – biorąc pod uwagę jej wyjątkowość. Powstawała bowiem początkowo w sposób nieregularny, niemniej przez ostatnich dwadzieścia lat Iwona Siewierska z dużą biegłością dba o jej sukcesywny i systematyczny rozwój.

Gromadzenie dzieł ceramicznych dało Iwoni Siewierskiej impuls do innych działań. Pierwszym krokiem było upublicznienie prywatnego zbioru i zaprezentowanie go na wystawie w Galerii Sztła i Ceramiki (BWA) we Wrocławiu w roku 2012. Po raz pierwszy zdecydowała się podzielić z szerszą publicznością swoimi zbiorami, nie zatrzymując ich tylko dla siebie i swoich bliskich. Postanowiła zaprosić widzów do swego unikatowego świata.

Potem były kolejne wystawy w Galerii BWA Jelenia Góra i na Zamku Książ (w tym samym 2012 roku) oraz na dwóch ekspozycjach zagranicznych w Instytucie Polskim w Pradze i w Bratysławie (w latach 2013–2014). Pokazom tym towarzyszyły wydane staraniem kolekcionerki katalogi. „Unikaty” są również regularnie wypożyczane na wystawy w istotnych instytucjach wystawienniczych, takich jak Muzeum Porcelany w Wałbrzychu, Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku i we Wrocławiu.

Trzeba powiedzieć, że kolekcia zyskuje coraz pełniejsze opracowanie merytoryczne, a jej właścicielka przymierza się do wydania katalogu swojego zbioru. Wykonała i wciąż wykonuje mozolną pracę nad ustaleniem dokładnych danych dotyczących zgromadzonych przez siebie dzieł. Skrzętnie wynotowuje informacje na temat technologii wykonania nabywanych obiektów, pytając artystów o szczegóły procesu technologicznego. Często bywała świadkiem powstawania określonych dzieł i bezpośrednio przyglądała się procesowi twórczemu. Iwona Siewierska dokłada starań, by wszystkie prace otrzymały najwyższej jakości fotografie studyjne i dokumentacyjne. Świeże nabytki natychmiast są utrwalane na zdjęciach.





Objawia się ponadto kolejna wartość tej kolekoji. Dzięki nieustrudzonej pasji jej właścicielki i nieustającym wysiłkom w propagowanie ukochanej ceramiki w rozmaitych środowiskach udało jej się zaszczerpić zainteresowanie tą dziedziną sztuki wśród wielu osób – swoich znajomych, widzów odwiedzających organizowane przez nią wystawy oraz wśród słuchaczy spotkań, podczas których opowiada o swojej kolekojonerskiej pasji.

Działania popularyzatorskie, jakie z konsekwencją podejmuje wobec tej nieco niszowej dziedziny sztuki, są wielorakie.

W 2011 roku kolekojonaerka założyła własną Fundację Unikat, aby promować współczesną ceramikę unikatową i wspierać artystów ceramików poprzez inicjatywy edukacyjne i wystawiennicze. Już drugą kadencję zasiada w Radzie Programowej Muzeum Porcelany w Wałbrzychu, a od 2018 roku jest członkiem działającego w Gdańsku Stowarzyszenia WL4 Mleczny Piotr Przestrzeń Sztuki.

Iwona Siewierska jest również autorką dwóch książek poświęconych swojej kolekojonerskiej pasji: *W duecie ze sztuką* napisała w 2017 roku, a dwa lata później ukazała się *O emocjach tworzenia*. Niebawem będzie można się zapoznać z jej trzecią książką z tej serii. Z niezwykłą otwartością autorka dzieli się z czytelnikami kulisami powstawania kolekoji i wieloma historiami z życia prywatnego, które wiążą się z kolekojonerską przygodą. „Zauważyłam pewną prawidłowość: pisząc książkę, odkrywam na nowo pracę, a właściwie ich wartość, przywołuję historie z nimi związane, okoliczności, w jakich je nabyłam. To taka moja podróż sentymentalna”<sup>6</sup>. Obcuje ze swoją kolekoją, jej właścicielka odbywa wiele podróży, tych *sensu stricto* – gdy udaje się po odbiór wymarzonej lub obiecannej pracy czy zmierza do ukochanego Gdańska na spotkanie z przyjaciółmi artystami – i tych sentymentalnych – gdy przegląda się w ulubionych dziełach, wspominając osoby i zdarzenia z przeszłości.

Kolekoja to emocje, to pasja, to ciągłe wybory. Wcześniejsze prezentacje zbiorów Iwony Siewierskiej odbywały się pod tytułami: *Kolekoja, czyli emocje* oraz *Kolekoja, czyli pasja*. Ekspozycja w Muzeum Narodowym w Gdańsku nosi tytuł *Kolekoja, czyli wybór. Unikaty ze zbiorów Iwony Siewierskiej*. Tworzenie kolekoji dzieł

6 | I. Siewierska,  
*O emocjach tworzenia...*,  
s. 108.

Harald Jegodziński, *Bez tytułu*, 1994, porcelana, formowana ręcznie, nieszkliwiona, 24 × 22 × 5,5 cm

Harald Jegodziński, *Untitled*, 1994,  
handbuilt unglazed porcelain, 24 × 22 × 5.5 cm



sztuki wiąże się z podejmowaniem rozmaitych wyborów na wielu etapach. W naturalny sposób słowo „wybór” stało się kolejnym z pojęć charakteryzujących tę kolekoję w momencie nadawania tytułu wystawy. Również podczas pracy nad wystawą konieczne było dokonywanie mnóstwa wyborów – przede wszystkim dzieł pod kątem prezentacji we wnętrzach Pałacu Opatów w Oliwie czy fotografii prac do niniejszego katalogu wystawy.

Oczywiście kluczowy był dobór prac na gdańską ekspozycję zgodnie z intencją pokazu, która zakłada przedstawienie przekroju kolekoji, a zarazem ujawnienie różnorodności kreacji w tworzywie ceramicznym – wielości form, technik, materiałów i barw ceramicznych dzieł. Gromadzone przez kolekojonek prace znakomicie odzwierciedlają rozwój ceramiki jako dyscypliny artystycznej w ciągu sześćdziesięciu lat, jak również potencjał, jaki ma ona w sobie. Jej uniwersalność widoczna jest choćby w różnorodności ceramicznych prac, gdzie obok form wywodzących się od tradycyjnych naczyń, kafli, drobnych figurek, pojawiają się ceramiczne rzeźby i obrazy. Ceramika od zawsze pełniła funkcję użytkową oraz zdobniczą. W jeleniogórskim ogrodzie Tworzy Siewierskiej, którego namiastkę prezentujemy na wystawie, ceramiczne formy istnieją jako plenerowe rzeźby, ale niektóre z nich służą jako ozdobne donice czy oryginalne ceramiczne siedziska i stoły. Pokaz kolekoji dopełnia prezentacja malarstwa i rysunku niektórych spośród artystów ceramików, stanowiąca tło dla ich ceramicznych rzeźb.

„Porcelana jest bardzo plastyczna. [...] Pracując z porcelaną, czuje się też jej czystość. Dłonie wydają się czystsze po tym, jak jej użył. Czuje się jej biel. Rozumiem przez to, że jest pełna antycypacji, możliwości. To materiał, który rejestruje każde poruszenie, każdą zmianę myśli”<sup>7</sup>.

Na koniec, zainspirowana powyższym cytatem, wybrałam biel jako motyw przewodni do przedstawienia Państwu mojego subiektywnego kuratorskiego wyboru kilku szczególnych prac prezentowanych na wystawie *Kolekoja, czyli wybór*. Zachwycające są „koronkowe” dzieła, misternie wykonane w porcelanie. Zdumiewa, iż na nieszkliwionej powierzchni kafałki Harald Jegodziński ukształtował tak bogate, a zarazem delikatne struktury; misy i patery Mirosława Kosińskiego natomiast zbudowane zostały z tysięcy ułożonych warstwowo drobnych szklanych elementów, a ażurowe formy Poli Kuroewicz-Krystyniak, kruche *Ukwiały*, nawiązują do form istniejących w przyrodzie. Natura mogła być

7 | E. de Waal,  
*Biały szlak. Podróż  
przez świat porcelany*,  
tłum. M. Cielecka,  
Wrocław 2017, s. 17.

też źródłem inspiracji dla rzeźb ceramicznych z cyklu *Reliotum* Katarzyny Kombor-Oboz – owalne formy są niozym nadmorskie głązy oblezione w wodorosty. Wspaniałą poetycką wizję pejzażu w porcelanie wykreował również Bronisław Wolanin, którego ceramiczny obraz z reliefowo potraktowaną płaszczyzną tworzą cztery scalone kafle. Urzekająca jest także biała misa z zestawu z butlami Krystyny Cybińskiej – budowana warstwowo konstrukcja stała się wspartym ekranem dla gry światła i oienia. Niezwykłym dziełem jest na pewno *Balans barokowy* Elżbiety Grosseovej: pionowa monumentalna rzeźba utworzona w masie szamotowej. Pnący się ku górze łagodnymi spiralami element wieńczy kontrastowa w formie nieregularna struktura. Tę krótką listę zamyka dzieło Henryka Luli – *Muszlą białą* – forma o masywnej bryle, z rytmicznie ukształtowanym poprzecznym prążkowaniem. W rzeźbie tej spotykają się kontrasty: dynamika nadana przez ukośnie biegnące prążki, których regularność wprowadza harmonię i „uspokojenie”; ozdobny detal zrównoważony jest natomiast przez prostotę kulistej formy.

Podkreślę, iż nie są to jedyne dzieła w kolekcji Iwony Siewierskiej, których wyjątkowość pragnę wyróżnić. To próbka spojrzenia na tę kolekcję przez pryzmat jednego koloru – bieli i wskazania na wielość niuansów eksplorowania tej barwy. Kryteriów wyboru intrygujących prac może być wiele – zachęcam do znalezienia własnego klucza poszukiwania „swojego” dzieła na wystawie.

Ilustracja na następnej stronie / Illustration on the next page:

Mirosław Kociński, *Misa biała*, 2010, mozaika z elementów porcelanowych szklonych, śr. 30 cm

Mirosław Kociński, *White Bowl*, 2010, mosaic from glazed porcelain elements, diam. 30 cm



# Good Choices. Iwona Siewierska's Private Collection

Joanna Szymula-Grygiel

Just like every collection,  
this one is a diary as well:  
a diary of travels, of course,  
but also of feelings,  
states of mind, moods . . .

Italo Calvino,  
*Collezione di sabbia* [*Collection of Sand*]

We collect various objects, sometimes completely useless, but we give them significance and devote our attention to them, as they are connected with some sentiments, recollections, or feelings. We are preoccupied by objects which co-create life. The act of collecting provides an opportunity to make individual choices meaningful, to replicate some whole and to prevent dispersion. The gist of processes related to all sorts of collectorship has been described – in his own unique way – by the outstanding Italian writer Italo Calvino.<sup>1</sup> The need to create various sorts of collections – both material and abstract ones, cataloguing objects and ideas – may result from an urge to identify and record ourselves in objects. A material collection of works of art is also a record of immaterial values – in particular, when it hides a story of love, passion or emotions. We can encounter all this in a collection of unique works of ceramic art the owner of which, Iwona Siewierska, has a special love of.

Its uniqueness can be testified to by several arguments: above all, it is the largest known private collection of contemporary ceramics in Poland. It also has its own individual nature resulting from the collector's subjective, very often emotional choices – she stresses how important it is for her that the works be authored by the artists she knows and likes. And, above all, the collection maintains a specific aesthetic profile determined by its creator. Despite their huge formal and stylistic diversity, the collected objects seem to be a cohesive ensemble.

Iwona Siewierska often points out that her collection 'lives', i.e. that it does not only play a decorative function, but also serves the family in their daily life as functional objects, containers for various things and flower pots.<sup>2</sup> As she likes to say, the unique works fill the collector's house in Jelenia Góra and her flat in Wrocław 'from the skirting board to the ceiling'. 'Because wherever I look, I have unique specimens all around me. I am surrounded by one-off lamps, mirrors, bowls, mugs, vases, bottles, flower pots, platters, sculptures, ceramic shields, paintings, and animals.'<sup>3</sup> Among them, there are also unique objects designed especially for these interiors, such as a fireplace by Grażyna Płocica.<sup>4</sup>

There is also a Gdańsk accent – Iwona Siewierska created a 'velvet-lined basket' here, in a building which at the first sight does not fit such ornamental adaptations. In the post-industrial Milky Peter [Mleczny Piotr] in the Imperial Shipyard, the collector arranged the space on her own terms, filling it with unique specimens from her collection.

<sup>1</sup> | I. Calvino, *Collezione di sabbia*, [first issue: Milano 1984], Milano 2015.

<sup>2</sup> | I. Siewierska, *O emocjach tworzenia. Zaproszenie do unikatowego świata*, Jelenia Góra 2019, pp. 84–85.

<sup>3</sup> | Ibid., p. 99.

<sup>4</sup> | Ibid., p. 34.



Before she had realised that the collected ceramic objects constitute a collection, Iwona Siewierska was mainly guided by an idea to create her own distinct world, a haven full of beauty, a very special place to live among unique artistic objects available only to her and her family. For all these reasons, I would call this extraordinary private collection a personal one.

Other words which come to mind to describe this rich collection are a 'treasury', a 'cabinet of curiosities' and a *kunstkamera*. Since 1987, the collector has gathered no less than six hundred items – works by one hundred and fifty Polish and foreign artists. The variety of works is huge – they range from small to monumental forms, from decorative to avantgarde items, from vessels referring to their classical equivalents to unique sculptural forms in ceramic material. Their colours are sublime, mostly chromatically subdued, but they also display bold hues and combinations based on the contrast between black and white.

The largest representation of artists comes from the milieu of Wrocław – currently the most important centre of artistic ceramics in Poland. Works by Gdańsk artists – with whom the collector has always been in contact – are also quite numerous, and there are many works by interesting artists from all over the world. This last group features mostly the results of interesting meetings during international open air ceramics workshops. It is worth mentioning here the most distinctive features of the two most numerous represented milieus, i.e. Wrocław and Gdańsk, which were shaped along with the development of higher schools of art after the Second World War.<sup>5</sup> In Wrocław, the centre was developed under the guidance of Mieczysław Pawełka, Rudolf Krzywio and Julia Kotarbińska, and the first graduates included Rufin Kominek, Krystyna Cybińska and Irena Lipska-Zworska. Special emphasis was placed on balanced proportions and shapes underlined by the glaze. The technique-related issues were important to Professors Kotarbińska and Krzywio – both graduates of the Warsaw Academy of Fine Arts. By the Baltic Coast, however, one would come across a more experimental attitude: students (including Henryk Lula, Janina Karozewska, Andrzej Trzaska, and Edward Roguszczak) made their works under the eye of Professor Hanna Żuławska, using the free-hand forming method (in Wrocław, the perfection of form was preferred), and covering them with often many layers of coloured glaze. Courage in the choice of coloured, textured glazes, became a hallmark of the Gdańsk school (with its beginnings in Sopot); also, the name 'Kadyny Group' stuck to this pioneering group of ceramists

5 | While preparing this general description of Gdańsk and Wrocław milieus, I used: *Ceramika polska XX wieku*, ed. M. Jeżewska, Wrocław 1992, pp. 8–11; and J. Szymula-Grygiel, "Ceramika współczesna", in: *Skarby sztuki. Muzeum Narodowe w Gdańsku*, ed. B. Puro-Stępnia, Warszawa 2016, pp. 292–299.

– because of the experimental ceramic workshops which were held in the plants in Kadyny. In the 1960s, differences between centres were not as prominent, with hand-built sculptural works made most often. As a continuation of actions from the previous decade, works related to architecture (ceramic reliefs) were also created. These also marked the beginnings of the contemporary outdoor sculpture, sometimes made in ceramic material. The actions by Krystyna Cybińska, who made large forms in the landscape space, seem to be original. During the 1970s, ceramics opened up to a larger variety of artistic approaches; it was also a decade of international exhibitions (in Sopot) and plein air workshops (in both the milieus), which provided opportunities for the exchange of artistic concepts and the intermingling of mutual trends. In the subsequent decades, we would not be able to see any similarly distinct stylistic or formal differences in the Wrocław and Gdańsk milieus. In both these regions, the development of ceramics has, without any doubt, been influenced by the art academies, with greater possibilities for development at the autonomous Faculty of Ceramics and Glass in Wrocław; Gdańsk has a specialist Department of Ceramics which operates as a part of the Faculty of Sculpture and Intermedia.

Iwona Siewierska tries to cultivate her friendships with artists, follow their professional progress and support interesting projects. She is prepared to lobby for their benefit among various decision-makers, and co-organise exhibitions. The degree of her involvement in the ceaseless extension of her collection, in the search for works she finds interesting and fascinating, but also in the promotion of the work of the artists she admires, is truly substantial. She is open to meeting ever younger ceramicists, as she perceives the great potential of young artists, who – especially at the onset of their artistic career – create with a passionate fervour. What is intriguing, the collector has a great intuition when discovering talented ceramicists – she often bought works by promising creators and her judgement was invariably right. She makes choices for her collection with courage, paying attention to the proportions, composition and technical issues, and is ever ready to defend her discernment.

Symptomatically, every collection is a sort of a record, a registration of the passing time. Works from the collection of Iwona Siewierska may stretch over as many as six decades. The oldest works are vessel forms: a small stoneware vase with very simple form by Władysław Garnik from 1960 and a stylised flower pot called *Stoneczko* [*A Small Sun*], resembling pre-Columbian forms and made by

Anna Malioka-Zamorska in 1967. A comprehensive analysis of trends and tendencies in the contemporary ceramics since the 1960s until our own times through the lenses of the collection is probably impossible – taking into account its uniqueness. This is because it was developed in an irregular manner; nevertheless, in the course of the last twenty years, Iwona Siewierska has proficiently taken care of its successive and systematic development.

The collection of ceramic works provided Iwona Siewierska an impulse for other actions. The first step was the publicization of her private collection and presenting it during an exhibition at the Gallery of Glass and Ceramics (BWA) in Wrocław in 2012. It was here for the first time that she decided to share her collection with a broader audience, refraining from keeping it only for herself and her family. She decided to invite the public to her own unique world.

Subsequent exhibitions followed at the BWA Gallery in Jelenia Góra and the Książ Castle (in 2012), as well as outside Poland – at the Polish Institutes in Prague and Bratislava (in 2013 and 2014). The events were accompanied by catalogues published owing to the collector's own efforts. Her 'Unique Specimens' are also regularly lent to events in important exhibition institutions such as the Museum of Porcelain in Wałbrzych, the Museum of Ceramics in Bolesławiec, and the Academies of Fine Art in Gdańsk and Wrocław.

It should be said that the collection is gradually more comprehensively described, and its owner has undertaken to issue yet another catalogue of her collection. She continues her painstaking work to determine detailed data concerning her holdings. She diligently records information on the technology in which the items were made, asking artists about details of technological processes. She often witnessed the making of some specific works and could observe the process of their creation. Iwona Siewierska takes care to ensure that all the works are documented in top quality studio and documentary photographs. Her fresh purchases are immediately recorded in photos.

The collection has yet another value: owing to the indefatigable passion of its owner and her ceaseless efforts aimed at the promotion of her beloved ceramics in different environments, the collector has managed to instil an interest in this genre of art among many people: her friends and acquaintances, viewers visiting her exhibitions, and the audience listening to her talks on her collectorship passion during various meetings.

The promotional activities she consistently undertakes in relation to this niche genre of art are manifold.

In 2011, the collector established her own Foundation to promote contemporary unique ceramics and support artists-ceramicists through educational and exhibitory projects. She has been a member of the Programme Board of the Museum of Porcelain in Wałbrzych already for the second term of office, and as of 2018, she has been a member of the Association *WL4 Mleczny Piotr Przestrzeń Sztuki*, which operates in Gdańsk.

Iwona Siewierska is also the author of two books devoted to her collectorship passion: *W duecie ze sztuką* [*In a Duet with Art*], which she wrote in 2017, and *O emocjach tworzenia* [*On the Emotions of Creation*] published two years later. We will soon be able to become acquainted with her third book from this series. The author with unusual openness shares behind-the-scenes details of the development of her collection and many stories from her private life, devoted to her collectorship adventure. 'I have noticed a certain regularity: when writing a book, I am discovering works or, to be more precise, their value, anew. I recall stories related to them, and circumstances in which I bought them. It is my sentimental journey.'<sup>6</sup> While living with her collection, its owner embarked on many journeys: both those *sensu stricto* – when she travels to collect a work she was dreaming about or was promised, or when she is heading to her beloved Gdańsk for a meeting with friends-artists – and sentimental ones – when she sees her reflection in her favourite works, reminiscing about people and events from the past.

Each collection is tantamount to her emotions, passion, and unending choices. The previous presentations of Iwona Siewierska's collection were held under the titles: *The Collection or Emotions* and *Collection or Passion*. The exhibition in the National Museum in Gdańsk is entitled *The Collection or Choice. Unique Specimens from the Collection of Iwona Siewierska*. The development of a collection of works of art involves the necessity to make various choices at different stages. In a natural way, the word 'choice' became a subsequent notion describing the collection, when the title was given to this exhibition. It was also necessary to make a lot of choices

6 | I. Siewierska,  
*O emocjach tworzenia...*,  
p. 108.

Katarzyna Kombor-Oboz, *Bez tytułu*, z cyklu *Reliotum*, 2017,  
głina szamotowa barwiona, nieszkliwiona, wypał w temp. 1230°C, 8,5 × 19 × 11 cm

Katharine Kombor-Oboz, *Untitled*, from the cycle *Reliotum*, 2017,  
coloured, unglazed chamotte clay, fired in 1,230°C, 8.5 × 19 × 11 cm





while preparing the exhibition – mainly to choose the works to be presented in the interiors of the Palace of Abbots in Oliwa and their photographs to this catalogue.

What was naturally of key importance was the selection of works for the Gdańsk exhibition in line with the display's intention to present a cross-section of the collection, while bringing to light the diversity of creation in the ceramic material – the multitude of forms, techniques, materials and colours of the ceramic works. The works gathered by the collector excellently reflect the development of ceramics as an artistic discipline over sixty years, as well as its inherent potential. Its universality is reflected for example in the variety of the ceramic works – ceramic sculptures and paintings appear next to forms originating from traditional vessels, tiles, and small figurines. Ceramics has always played utilitarian as well as decorative functions. In Iwona Siewierska's garden in Jelenia Góra, a surrogate of which we present at the exhibition, ceramic forms exist as outdoor sculptures, but some of them are used as ornamental flower pots or decorative ceramic seats and tables. The display is complemented with paintings and drawings by some of the artists-ceramicists, providing a background for their ceramic sculptures.

'Porcelain is very malleable. [...] When working with porcelain, you also feel its purity. The hands seem to be cleaner after you have used it. You can feel its whiteness, by which I mean that it is full of anticipation, possibilities. It is a material which records every tiny move, every change of thought.'<sup>7</sup>

To conclude, inspired by the above quotation, I chose the colour white as the leitmotif for presenting to you my subjective curatorial choice of several special works shown at the exhibition *The Collection or Choice*. The 'lacy' works masterfully made in porcelain are simply delightful. It is amazing that Harald Jegodziński shaped such rich, and yet delicate structures on an unglazed surface of a tile; Mirosław Kociński's bowls and platters are built from thousands of tiny layered glazed elements, while the openwork forms by Pola Kuroewicz-Krystyniak – the fragile *Ukwiały* [*Sea Anemones*] – refer to forms existing in nature. Nature could also have been a source of inspiration for Katarzyna Kombor-Oboz's ceramic sculptures from the cycle – the oval forms are like seaside boulders clothed in seaweeds. A wonderful poetic vision of a landscape in porcelain was also created

7 | E. de Waal, *Biały szlak. Podróż przez świat porcelany* [*The White Road. A Journey into Obsession*], transl. by M. Cielecka, Wołowiec 2017, p. 17.

by Bronisław Wolanin, whose ceramic painting, plane in relief, is created by four united tiles. The captivating works also include Krystyna Cybińska's white bowl from the set with bottles – the structure built by layers became a great screen for the play of light and shade. Elżbieta Grosseova's *Balans barokowy* [*Baroque Balance*]: a vertical monumental sculpture created in chamotte mass is certainly an extraordinary work. An element climbing up with gentle spirals is topped with an irregular structure which is contrasting in form. This short list is closed with a work by Henryk Lula – *Muszla biała* [*A White Shell*] – a form with a solid body and rhythmically shaped transverse stripes. It is a sculpture in which contrasts meet each other: its dynamics are created by the crosswise-running stripes, the regularity of which introduces harmony and 'tranquillity'; at the same time, the decorative details are balanced by the simplicity of the spherical form.

Let me stress that these are by no means the only works in Iwona Siewierska's collection the uniqueness of which I wish to bring to the forefront. I tried to look at the collection through the lenses of a single colour – whiteness – and indicate the multitude of the nuances of the exploration of this colour. There may be many criteria behind the choice of intriguing works – and I encourage everyone to find their own key to the search for 'their' own special work at the exhibition.

# Bibliografia

Banaś P., *Współczesne polskie szkło i ceramika*,  
Warszawa 1990.

Calvino I., *Collezione di sabbia*,  
Milano 2015.

*Ceramika polska XX wieku*, oprac. M. Jeżewska,  
Wrocław 1992.

Huml I., *Polska sztuka stosowana XX wieku*,  
Warszawa 1978.

*Kolekaja, czyli emocje*, katalog wystawy, 17.05.–10.06.2012, BWA Wrocław,  
Galeria Szkła i Ceramiki; 30.06.–31.07.2012, BWA Jelenia Góra;  
1.09.–4.11.2012, Wałbrzyska Galeria Sztuki BWA Zamek Książ.

*Kolekaja, czyli pasja*, katalog wystawy, 10.12.2013–5.02.2014,  
Instytut Polski w Pradze; 13.02.–18.03.2014, Instytut Polski  
w Bratysławie.

*Pracownia Ceramiki Artystycznej ASP w Gdańsku*, red. T. Kłaman,  
Gdańsk 2009.

Siewierska I., *O emocjach tworzenia. Zaproszenie do unikatowego świata*,  
Jelenia Góra 2019.

Siewierska I., *W duecie ze sztuką*,  
Jelenia Góra 2017.

Szymula-Grygiel J., *Ceramika współczesna*, w: *Skarby sztuki*.  
*Muzeum Narodowe w Gdańsku*, Warszawa 2016.

Waal E. de, *Biały szlak. Podróż przez świat porcelany*, tłum. M. Cielecka,  
Wołowiec 2017.

# Bibliography

- Banaś P., *Współczesne polskie szkło i ceramika*,  
Warszawa 1990.
- Calvino I., *Collezione di sabbia*,  
Milano 2015.
- Ceramika polska XX wieku*, ed. M. Jeżewska,  
Wrocław 1992.
- Huml I., *Polska sztuka stosowana XX wieku*,  
Warszawa 1978.
- Kolekaja, czyli emooje*, exhibition catalogue, 17.05.–10.06.2012 BWA Wrocław  
Gallery of Glass and Ceramics; 30.06.–31.07.2012 BWA Jelenia Góra;  
1.09.–4.11.2012 Wałbrzych Gallery of Art BWA Książ Castle.
- Kolekaja, czyli pasja*, exhibition catalogue, 10.12.2013–5.02.2014,  
Polish Institute in Prague; 13.02.–18.03.2014 Polish Institute  
in Bratislava.
- Pracownia Ceramiki Artystycznej ASP w Gdańsku*, ed. T. Kłaman,  
Gdańsk 2009.
- Siewierska I., *O emocjach tworzenia. Zaproszenie do unikatowego świata*,  
Jelenia Góra 2019.
- Siewierska I., *W duecie ze sztuką*,  
Jelenia Góra 2017.
- Szymula-Grygiel J., “Ceramika współczesna”, in: *Skarby sztuki*.  
*Muzeum Narodowe w Gdańsku*, Warszawa 2016.
- Waal E. de, *Biały szlak. Podróż przez świat porcelany [The White Road. A Journey  
into Obsession]*, transl. by M. Cielecka, Wołowiec 2017.

Ilustracja następnej stronie / Illustration on the next page:

Anna Specylak-Skrzypecka, *Figurka*, 2020,  
glina szamotowa, szkliwiona, wypał w temp. 1230°C, 20,5 × 10 × 16 cm

Anna Specylak-Skrzypecka, *Figurine*, 2020,  
glazed chamotte clay, fired in 1,230°C, 20.5 × 10 × 16 cm





Dzieła z kolekcji

Works

from the collection



Władysław Garnik, *Wazonik*, 1960,  
kamionka, nieszkliwiona, wys. 19 cm, śr. 8 cm  
*Władysław Garnik, Small Vase*, 1960,  
unglazed stoneware, height 19 cm, diam. 8 cm



Irena Lipska-Zworska, *Butla redukcyjna*, lata 70. XX w.,  
szkliwo redukcyjne, wys. 64 cm  
*Irena Lipska-Zworska, Reduction Bottle*, 1970s,  
reduction glaze, height 64 cm



Anna Malioka-Zamorska, *Słoneczko*, doniozka, 1967,  
głina ręcznie formowana, szkliwiona, wys. 12 cm

Anna Malioka-Zamorska, *Small Sun*, flower pot, 1967,  
handbuilt, glazed clay, height 12 cm



Barry Jackson, *Wazoni*, 1990,  
porcelana formowana ręcznie, wys. 53 i 76 cm

Barry Jackson, *Vases*, 1990,  
handbuilt porcelain, height 53 and 76 cm



Ruty Benjamini, *Forma naczyniowa*, 1994,  
porcelana, formowana ręcznie, szkliwiona, przetarta tlenkiem  
kobaltu, wys. 28 cm, śr. 18 cm

Ruty Benjamini, *Vessel Form*, 1994,  
handbuilt, glazed porcelain brushed with cobalt oxide,  
height 28 cm, diam. 18





Irena Lipska-Zworska, *Wstążki weselne*, 1979,  
ozerep – odlew z porcelany, wstążki z porcelany barwionej tlenkami metali, śr. 26 cm  
Irena Lipska-Zworska, *Wedding Ribbons*, 1979,  
body – slip-cast porcelain, ribbons from porcelain coloured with metal oxides, diam. 26 cm



Irena Lipska-Zworska, *Kafel ceramiczny*, 2010,  
szamot (płaskożytna kafa), porcelana szkliona (elementy wypukłe), szkliwo redukcyjne, 27 × 26 × 8 cm

Irena Lipska-Zworska, *Ceramic Tile*, 2010,  
chamotte (tile plane), glazed porcelain (raised elements), reduction glaze, 27 × 26 × 8 cm



Irena Lipska-Zworska, *Wazony*, 2015,  
odlew z kamionki, szkliwo redukcyjne, od lewej: wys. 15 cm, śr. 16 cm; wys. 28 cm, śr. 13 cm

Irena Lipska-Zworska, *Vases*, 2015,  
slip-cast stoneware, reduction glaze,  
from the left: height 15 cm, diam. 16 cm; height 28 cm, diam. 13 cm



Irena Lipska-Zworska, zestaw z cyklu *Impresje afrykańskie III*:  
*Forma owalna naczyniowa*, 1978, odlew z formy, wys. 24 cm, śr. 14 cm;  
*Butla*, odlew z formy, 58 × 12 cm

Irena Lipska-Zworska, set from the cycle *African Impressions III*:  
*Oval Vessel Form*, 1978, slip-cast from form, height 24 cm, diam. 14 cm;  
*Bottle*, slip-cast from form, 58 × 12 cm



Wasilij Cygankow, *Naczynie z różą*, 1990,  
porcelana, szkliwo, róża nieszkliwiona, barwiona solami, 8 × 12 × 10 cm

Wasilij Cygankow, *Vessel with Rose*, 1990,  
porcelain, glaze, unglazed rose coloured with salts, 8 × 12 × 10 cm





Krystyna Cybińska, *Forma naczyniowa*, 2002,  
odlew z formy, szklivo, kobaltowe krakle, wys. 30 cm

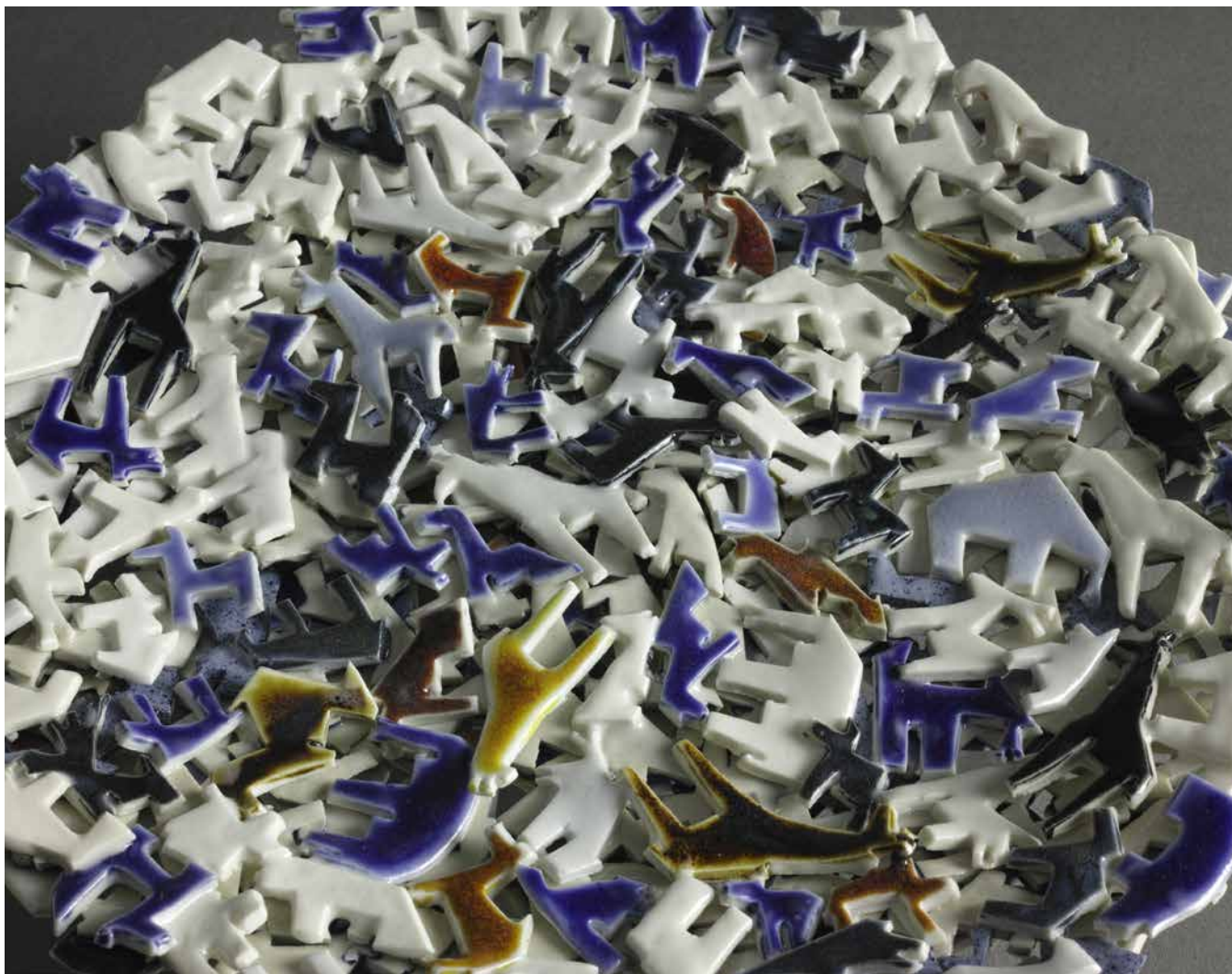
Krystyna Cybińska, *Vessel Form*, 2002,  
slip-cast from form, glaze, cobalt crackle, height 30 cm



Krystyna Cybińska, *Forma naczyniowa*, ok. 2010,  
odoisk z masy szamotowej, szkliwo krakle, wys. 26 cm, śr. 37 cm

Krystyna Cybińska, *Vessel Form*, ab. 2010,  
press-moulded chamotte mass, crackle glaze, height 26 cm, diam. 37 cm





Mirosław Kociński, *Paterka*, 2015,  
mozaika z elementów porcelanowych, śr. 27 cm

Mirosław Kociński, *Small Platter*, 2015,  
mosaio from glazed porcelain elements, diam. 27 cm



Irena Lipska-Zworska, *Paterka wisząca*, 2010,  
kamionka, odlew, szkliwo, wys. 6 cm, śr. 26 cm

Irena Lipska-Zworska, *Hanging Platter*, 2010,  
slip-cast stoneware, glaze, height 6 cm, diam. 26 cm





Mirosław Kooński, *Paterka*, 2015,  
mozaika z elementów porcelanowych, śr. 27 cm

Mirosław Kooński, *Small Platter*, 2015,  
mosaio from porcelain elements, diam. 27 cm





Mirosław Kociński, *Misa brązowa*, 2010,  
mozaika z porcelanowych elementów szklwionych, śr. 30 cm

Mirosław Kociński, *Brown Bowl*, 2010,  
mosaio from glazed porcelain elements, diam. 30 cm



Irena Lipska-Zworska, *Paterka wisząca*, 2010,  
kamionka, odlew, szkliwo redukcyjne, wys. 5,5 cm, śr. 26 cm

Irena Lipska-Zworska, *Hanging Platter*, 2010,  
slip-cast stoneware, reduction glaze, height 5.5 cm, diam. 26 cm



Leri Papidze, *Wazon*, 2016,  
kamionka, szkliwo krystaliczne, wys. 87 cm

Leri Papidze, *Vase*, 2016,  
stoneware, crystalline glaze, height 87 cm



Bożena Sacharozuk, *Wazon z cyklu Impresje*, 2014,  
praca kształtowana na kole garncarskim, szkliwo autorskie alkaliowe,  
barwione tlenkiem miedzi i manganu, wypał w temp. 1100°C, wys. 81 cm, śr. 46 cm

Bożena Sacharozuk, *Vase from the cycle Impressions*, 2014,  
wheel-thrown, artist's own alkaline glaze coloured with copper  
and manganese oxides, fired in 1,100°C, height 81, diam. 46 cm





Grażyna Płocica, *Misa płytka*, 2002,  
 glina szamotowa, angoba, szkliwo autorskie,  
 wypał w temp. 1200°C, wys. 11 cm, śr. 53 cm

Grażyna Płocica, *Shallow Bowl*, 2002,  
 chamotte clay, engobe, artist's own glaze,  
 fired in 1,200°C, height 11 cm, diam. 53 cm





Volodymyr Khyzynsky, *Misa*, 2004,  
kamionka, wys. 13 cm, śr. 60 cm

Volodymyr Khyzynsky, *Bowl*, 2004,  
stoneware, height 13 cm, diam. 60 cm



Bożena Sacharozuk, *Muszla*, 2012,  
forma toczona na kole garncarskim, nieszkliwiona na zewnątrz,  
środek – szkliwo redukcyjne, wys. 25 cm

Bożena Sacharozuk, *Shell*, 2012,  
wheel-thrown form, unglazed on the outside, reduction glaze inside,  
height 25 cm



Bożena Sacharozuk, *Forma naczyniowa*, 2011,  
praca toczona na kole garncarskim, wys. 26 cm, śr. 43 cm

Bożena Sacharozuk, *Vessel Form*, 2011,  
glazed, wheel-turned, height 26, diam. 43 cm





Bożena Sacharozuk, *Formy naczyniowe*, 2004,  
szkliwione, tożzone na kole garncarskim, wys. 18 cm i 16 cm

Bożena Sacharozuk, *Vessel Forms*, 2004,  
glazed, wheel-turned, height 18 cm and 16 cm



Krystyna Cybińska, *Miska*, 2010,  
odoisk z masy szamotowej, szkliwo autorskie, wys. 14 cm, śr. 40 cm

Krystyna Cybińska, *Bowl*, 2010,  
press-moulded chamotte mass, artist's own glaze, height 14 cm, diam. 40 cm



Dorota Cyhowska, *Forma naczyniowa*, ok. 2002,  
głina szamotowa, szkliwo krakle, formowana ręcznie, wys. 75 cm

Dorota Cyhowska, *Vessel Form*, ab. 2002,  
handbuilt chamotte clay, crackle glaze, height 75 cm





Krystyna Cybińska, *Ozarka*, 2015,  
odlew z kamionki, redukcja, krakle, wys. 9 cm

Krystyna Cybińska, *Cup*, 2015,  
slip-cast stoneware, reduction, crackle, height 9 cm



Krystyna Cybińska, *Misa*, 2010,  
odlew z kamionki, szkliwo redukcyjne, wys. 17 cm, śr. 37 cm

Krystyna Cybińska, *Bowl*, 2010,  
slip-cast stoneware, reduction glaze, height 17 cm, diam. 37 cm



Krystyna Cybińska, *Butle ceramiczne*, lata 90. XX w.,  
formowane ręcznie, szkliwione szkliwem autorskim, wys. 91 cm, 94 cm

Krystyna Cybińska, *Ceramic Bottles*, 1990s,  
handbuilt, glazed with artist's own glaze, height 91 cm, 94 cm



Krystyna Cybińska, *Forma ceramiczna - Kamień*, 2015,  
formowana ręcznie, szamot, szkliwo autorskie, 19 × 47 × 63 cm

Krystyna Cybińska, *Ceramic Form - Stone*, 2015,  
handbuilt chamotte, artist's own glaze, 19 × 47 × 63 cm



Krystyna Cybińska, *Amfory*, 2015,  
ręcznie formowane, nieszkliwione, glina ozerwona,  
wys. 99 cm, 100 cm

Krystyna Cybińska, *Amphoras*, 2015,  
handbuilt unglazed red clay,  
height 99 cm, 100 cm





Krystyna Cybińska, *Butle ceramiczne*, 2001,  
ręcznie lepione, szamot z opiłkami miedzi, szkliwo białe, wys. 88 cm, 93 cm;  
*Misa*, 2015, szamot, ręcznie formowana, szkliwo krakle, wys. 27 cm, śr. 24 cm

Krystyna Cybińska, *Ceramic Bottles*, 2001,  
handbuilt chamotte with copper filings, white glaze, height 88 cm, 93 cm;  
*Bowl*, 2015, handbuilt chamotte, crackle glaze, height 27 cm, diam. 24 cm



Kazimierz Kalkowski, *Misy kostkowe ozerwona i czarna*, 2015,  
kamionka szkliwiona, wys. 22 cm, 24 cm; śr. 24 cm;  
*Patera biała*, 2015, kamionka, szkliwiona, formowana ręcznie, śr. 30 cm

Kazimierz Kalkowski, *Red and White Cube Bowls*, 2015,  
glazed stoneware; height 22 cm, 24 cm; diam. 24 cm;  
*White Platter*, 2015, handbuilt, glazed stoneware, diam. 30 cm



Margaret Karimova, zestaw:

*Dwie formy naczyniowe*, wyrzeźbione ręcznie (szkice do dużych naczyń), 2018, szklwione, wypał w temp. 1230°C, wys. 14,5 cm, 15 cm

*Patera*, 2018, szklwiona, wypał w temp. 1230°C, wys. 10 cm

*Wazon*, 2018, wys. 30 cm

Margaret Karimova, set:

*Two Vessel Forms*, hand-sculpted (sketches for large vessels), 2018, glazed, fired in 1,230°C, height 14.5 cm, 15 cm

*Platter*, 2018, glazed, fired in 1,230°C, height 10 cm

*Vase*, 2018, height 30 cm



Ewa Granowska, *Figura*, 1990,  
porcelana szklwiona, ręcznie formowana, drewno, 35 × 29 × 30,5 cm

Ewa Granowska, *Figure*, 1990,  
handbuilt, glazed porcelain, wood, 35 × 29 × 30.5 cm



Ewa Granowska, *Tors*, 1973,  
szamot, porcelana szkliwiona, ręcznie formowana, 58 × 32 cm

Ewa Granowska, *Torso*, 1973,  
chamotte, handbuilt, glazed porcelain, 58 × 32 cm





Janina Karozewska-Konieczna, *Kobieta Sfinks*, lata 90. XX w.,  
ceramika nieszkliwiona, ręcznie formowana, 33 × 20 × 28 cm

Janina Karozewska-Konieczna, *Sphinx Woman*, 1990s  
unglazed handbuilt ceramics, 33 × 20 × 28 cm



Janina Karozewska-Konieczna, *Kot*, 1994,  
głina szamotowa nieszkliwiona, ręcznie formowana, technika własna,  
50 × 11 × 12 cm

Janina Karozewska-Konieczna, *Oat*, 1994,  
unglazed, handbuilt ohamotte clay, artist's own technique,  
50 × 11 × 12 cm



Norio Shibata, *Bez tytułu*, 2009,  
głina szamotowa, nieszkliwiona, wypał w temp. 1280°C, 65 × 28 × 20 cm

Norio Shibata, *Untitled*, 2009,  
unglazed chamotte clay, fired in 1,280°C, 65 × 28 × 20 cm



Norio Shibata, *Bez tytułu*, 2010,  
 glina szamotowa, nieszkliwiona, wypał w temp. 1280°C, wys. 37 cm, śr. podstawy 15 cm

Norio Shibata, *Untitled*, 2010,  
 unglazed chamotte clay, fired in 1,280°C, height 37 cm, diameter of the base 15 cm





Grażyna Płocica, *Bez tytułu*, zestaw, 2012,  
 glina szamotowa, angoba, szkliwo autorskie, wypał w temp. 1200°C,  
 66,5 × 23 × 4 cm; 62 × 34 × 7 cm

Grażyna Płocica, *Untitled*, set, 2012,  
 chamotte clay, engobe, artist's own glaze, fired in 1,200°C,  
 66.5 × 23 × 4 cm; 62 × 34 × 7 cm





Kazimierz Kalkowski, *Eros*, 2004,  
sgraffito rysunek, kamionka, wypał w temp. 1260°C, 45 × 35 cm

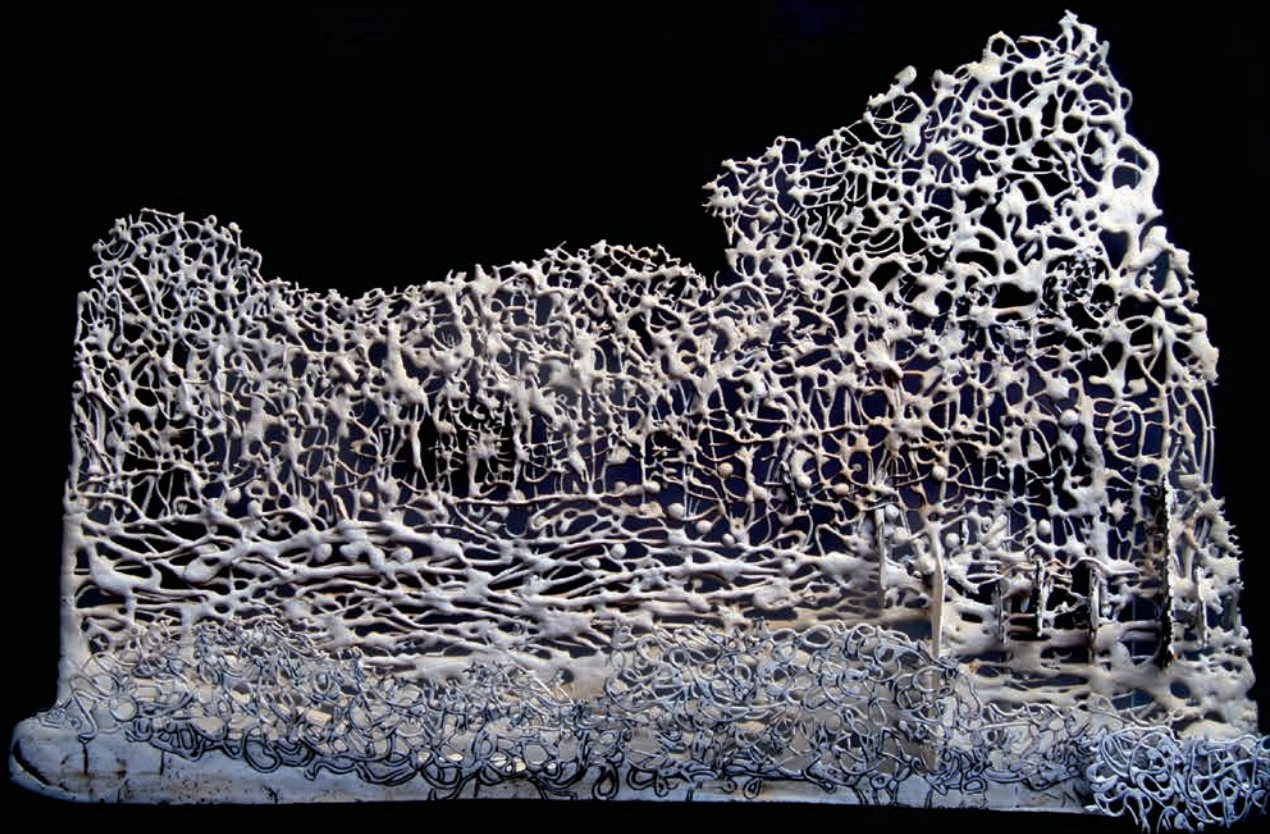
Kazimierz Kalkowski, *Eros*, 2004,  
sgraffito drawing, stoneware, fired in 1,260°C, 45 × 35 cm



Pola Kuroewicz-Krystyniak, *Mumie*, 1994,  
porcelana nieszkliwiona, tlenek kobaltu, wys. 10, 16, 11 cm

Pola Kuroewicz-Krystyniak, *Mummies*, 1994,  
unglazed porcelain, cobalt oxide, height 10, 16, 11 cm





Pola Kuroewioz-Krystyniak, *Ukwiał I*, lata 90. XX w.,  
porcelana, wys. 32 cm

Pola Kuroewioz-Krystyniak, *Sea Anemone I*, 1990s,  
porcelain, height 32 cm



Anna Marchwioka, *Głowa do góry nogami*, 2011–2016,  
 glina szamotowa z elementami metalowymi, ręcznie formowana, szkliwa, tlenki metali, kalki,  
 farba, wypał w temp. 1240°C, 1050°C, 800°C, 40 × 40 × 40 cm

Anna Marchwioka, *Head Upside Down*, 2011–2016,  
 handbuilt ohamotte clay with metal elements, glazes, metal oxides, decoals, paint,  
 fired in 1,240°C, 1,050°C, 800°C, 40 × 40 × 40 cm





Janina Myronova, *Figurki*, 2018,  
porcelana formowana ręcznie, malowana farbami podszkliwnymi, wypał w temp. 1250°C  
od lewej: *Głowa z balonikowym językiem*, 7 × 10 × 11,5 cm  
*Świat dziewczynki do góry nogami*, 12,5 × 10,5 × 11,3 cm

Janina Myronova, *Figurines*, 2018,  
handbuilt porcelain, painted with underglaze paints, fired in 1,250°C  
from the left: *Head with a Balloon Tongue*, 7 × 10 × 11.5 cm  
*Girl's World Upside Down*, 12.5 × 10.5 × 11.3 cm



Janina Myronova, *Figurka, Świat chłopaka do góry nogami*, 2018,  
porcelana formowana ręcznie, malowana farbami podszkliwnymi,  
wypał w temp. 1250°C, 12,7 × 12,4 × 5,8 cm

Janina Myronova, *Figurine, Boy's World Upside Down*, 2018,  
handbuilt porcelain, painted with underglaze paints,  
fired in 1,250°C, 12.7 × 12.4 × 5.8 cm



Janina Myronova, *Anima*, 2017,  
porcelana formowana i malowana ręcznie, szkło,  
25,5 × 11,5 × 17 cm, 45 × 21,2 × 28 cm

Janina Myronova, *Anima*, 2017,  
handbuilt and hand-painted porcelain, glass,  
25.5 × 11.5 × 17 cm, 45 × 21.2 × 28 cm





Mirosław Kociński, *Obraz*, 2016,  
mozaika z porcelanowych elementów, szklwienie, 70 × 90 cm

Mirosław Kociński, *Picture*, 2016,  
mosaic from porcelain elements, glazed, 70 × 90 cm





Mirosław Kociński, *Obraz*, 2016,  
mozaika z porcelanowych elementów, szkliwienie, 70 × 90 cm

Mirosław Kociński, *Picture*, 2016,  
mosaio from porcelain elements, glazed, 70 × 90 cm



Ivan Prieto, *Głowa*, 2016,  
kamionka formowana ręcznie, szkliwiona, krakle, wys. 17 cm

Ivan Prieto, *Head*, 2016,  
handbuilt, glazed stoneware, crackle, height 17 cm





Ivan Prieto, *Popiersie*, 2012,  
glina szamotowa szklwiona, formowana ręcznie, wys. 54 cm  
Ivan Prieto, *Bust*, 2012,  
handbuilt, glazed chamotte clay, height 54 cm



Karolina Krawczyk, *Opowieści ceramiczne*, część kompozycji figuralnej, 2011, szamot ręcznie formowany, angoba, szkliwo, 100 × 80 cm

Karolina Krawczyk, *Ceramic Tales*, part of figural composition, 2011, handbuilt chamotte, engobe, glaze, 100 × 80 cm





Karolina Krawczyk, *Opowieści ceramiczne*, część kompozycji figuralnej, 2011, szamot ręcznie formowany, angoba, szklivo, 100 × 80 cm

Karolina Krawczyk, *Ceramic Tales*, part of figural composition, 2011, handbuilt chamotte, engobe, glaze, 100 × 80 cm



Rytis Konstantinavičius, *Praozka*, 2019,  
wypał w piecu raku, szkliwo autorskie, szkliwo krakle, 60 × 32 × 45 cm

Rytis Konstantinavičius, *Washerwoman*, 2019,  
fired in raku kiln, artist's glaze, crackle glaze, 60 × 32 × 45 cm



Rytis Konstantinavičius, *Biała Dama*, 2018,  
szkliwo krakle, 71 × 32 × 25 cm

Rytis Konstantinavičius, *White Lady*, 2018,  
crackle glaze, 71 × 32 × 25 cm



Rytis Konstantinavičius, *Iwona księżniczka Burgunda*, 2018,  
wypał w piecu raku, szkliwo autorskie, 81 × 33 × 30 cm

Rytis Konstantinavičius, *Yvonne, Princess of Burgundy*, 2018,  
fired in raku kiln, artist's glaze, 81 × 33 × 30 cm





Anna Specylak-Skrzypecka, *Bez tytułu*, 2011,  
rzeźba ceramiczna ręcznie formowana, glina szamotowa, szkliwo,  
wypał w temp. 1230°C, 22 × 30 × 7 cm

Anna Specylak-Skrzypecka, *Untitled*, 2011,  
handbuilt ceramic sculpture, chamotte clay, glaze,  
fired in 1,230°C, 22 × 30 × 7 cm



Anna Speoylak-Skrzypecka, *Figurka*, 2020,  
glina szamotowa szkliwiona, wypał w temp. 1230°C, 36,5 × 10 × 8,5 cm

Anna Speoylak-Skrzypecka, *Figurine*, 2020,  
glazed chamotte clay, fired in 1,230°C, 36.5 × 10 × 8.5 cm



Anna Specylak-Skrzypecka, *Figurka*, 2020,  
głina szamotowa szklwiona, wypał w temp. 1230°C, 25,5 × 7 × 7 cm

Anna Specylak-Skrzypecka, *Figurine*, 2020,  
glazed chamotte clay, fired in 1,230°C, 25.5 × 7 × 7 cm



Czesław Podleśny, *Bez tytułu*, 2017,  
ceramika szklwiona, metal, wys. 56 cm

Czesław Podleśny, *Untitled*, 2017,  
glazed ceramics, metal, height 56 cm





Marek Elsner, *Wspinacze*, 2021,  
kamionka nieszkliwiona, 30 × 20 × 6 cm, 29 × 17 × 9,5 cm, 32 × 20 × 5 cm

Marek Elsner, *Olimbers*, 2021,  
unglazed stoneware, 30 × 20 × 6 cm, 29 × 17 × 9.5 cm, 32 × 20 × 5 cm



Anna Speoylak-Skrzypeoka, *Figurki*, 2020,  
 glina szamotowa, szkliwiona, wypał w 1230°C,  
 od lewej: 20,5 × 10 × 16 cm, 18 × 7 × 14 cm

Anna Speoylak-Skrzypeoka, *Figurines*, 2020,  
 glazed chamotte clay, fired in 1,230°C,  
 from the left: 20.5 × 10 × 16 cm; 18 × 7 × 14 cm



Anna Specylak-Skrzypeoka, *Figurki*, detail

Anna Specylak-Skrzypeoka, *Figurines*, detail



Maria Kupożak-Zajadaoz, *Wyspa 3*, 1989,  
głina szamotowa, porcelita, tlenki metali i szkliwo

Maria Kupożak-Zajadaoz, *Island 3*, 1989,  
chamotte clay, vitreous china, metal oxides and glaze





Zofia Wysocka-Dowgird, *Bez tytułu*, fragment kompozycji, lata 90. XX w.,  
porcelana nieszkliwiona, malowana solami i tlenkami metali, wypał w temp. 1400°C, 20 × 24 cm

Zofia Wysocka-Dowgird, *Untitled*, fragment of composition, 1990s,  
unglazed porcelain, painted with salts and metal oxides, fired in 1,400°C, 20 × 24 cm



Pēteris Martinsons, *Ptaki*, 1988,  
oczerniona glina kamionkowa, wys. 25 i 8 cm

Pēteris Martinsons, *Birds*, 1988,  
red stoneware clay, height 25 and 8 cm



Władysław Garnik, *Posejdon*, 1990,  
kamionka, szkliwo redukcyjne, 97 × 50 × 30 cm

Władysław Garnik, *Posejdon*, 1990,  
stoneware, reduction glaze, 97× 50× 30 cm





Anna Malioka-Zamorska, *Wilkołak*, 2010,  
szamot, porcelana, szkliwiona góra, tors nieszklwiony, 48 × 41 × 41 cm

Anna Malioka-Zamorska, *Werewolf*, 2010,  
chamotte, porcelain, glazed top, unglazed torso, 48 × 41 × 41 cm





Anna Malioka-Zamorska, *Świnka w czerwonych butach*, 2011,  
szamot, szkliwo, wys. 52 × 94 × 10 cm

Anna Malioka-Zamorska, *Piglet in Red Shoes*, 2011,  
chamotte, glaze, height 52 × 94 × 10 cm



Anna Malioka-Zamorska, *Kot ozerwony*, 2015,  
głina szamotowa, szkliwo, wys. 25 cm

Anna Malioka-Zamorska, *Red Cat*, 2015,  
chamotte clay, glaze, height 25 cm



Anna Malioka-Zamorska, *Wilk ozerwony*, 2010,  
szamot szklwiony, porcelana, 27 × 36 × 15 cm

Anna Malioka-Zamorska, *Red Wolf*, 2010,  
glazed chamotte, porcelain, 27 × 36 × 15 cm



Anna Malioka-Zamorska, *Wilk czarny*, 2011,  
szamot nieszkliwiony, porcelana, 28 × 31 × 30 cm

Anna Malioka-Zamorska, *Black Wolf*, 2011,  
unglazed chamotte, porcelain, 28 × 31 × 30 cm





Anna Malioka-Zamorska, *Złoty kotek leżący*, 2020,  
głina szamotowa, szkliwo, wys. 8,5 cm

Anna MaliokaZamorska, *Golden Lying Kitten*, 2020,  
chamotte clay, glaze, height 8.5 cm



Ewa Granowska, *Złoty zielnik*, 2005,  
praca formowana ręcznie, szamot (okładki), porcelana (kartki),  
malowanie, kalka, szkliwo, 24 × 18,5 cm

Ewa Granowska, *Golden Herbarium*, 2005,  
handbuilt, chamotte (covers), porcelain (pages), painted,  
decal, glaze, 24 × 18.5 cm



Władysław Garnik, *Figura*, lata 90. XX w.,  
odlew, porcelana nieszkliwiona, barwiona tlenkiem kobaltu, 30 × 10 × 10 cm

Władysław Garnik, *Figure*, 1990s,  
cast, unglazed porcelain coloured with cobalt oxide, 30 × 10 × 10 cm



Anna Maria Strzelczyk, *Telefon*, 2014,  
odlew, porcelana szkliwiona, 30 × 24 × 18 cm

Anna Maria Strzelczyk, *Telephone*, 2014,  
slip-cast, glazed porcelain, 30 × 24 × 18 cm





Aleksander Lvovich, *Bez tytułu*, 2003,  
 glina szamotowa nieszkliwiona, ręcznie formowana, barwiona tlenkiem żelaza, 46 × 67 × 22 cm

Aleksander Lvovich, *Untitled*, 2003,  
 unglazed handbuilt chamotte clay, coloured with iron oxide, 46 × 67 × 22 cm



Karolina Krawczyk, *Arka*, 2009,  
szamot, angoba, szkliwo, praca formowana ręcznie, wypał w temp. 1250°C, 30 × 62 × 28 cm

Karolina Krawczyk, *Ark*, 2009,  
handbuilt ohamotte, engobe, glaze, fired in 1,250°C, 30 × 62 × 28 cm



Kazimierz Kalkowski, *Skrzypoe*, 2005,  
kamionka szkliwiona, formowana ręcznie, 37 × 60 × 24 cm

Kazimierz Kalkowski, *Violin*, 2005,  
handbuilt glazed stoneware, 37 × 60 × 24 cm



Anna Malioka-Zamorska, *Chmura*, 1977-2008,  
kompozycja z odlewanych i szkliwionych porcelanowych elementów, drewno, sznur, 68 × 42 × 34 cm

Anna Malioka-Zamorska, *Cloud*, 1977-2008,  
composition from slip-cast and glazed porcelain elements, wood, string, 68 × 42 × 34 cm





Bente Kluge, *Huśtawka*, 2019,  
ceramika malowana, wypał w temp. 900°C, 30 cm

Bente Kluge, *Swing*, 2019,  
painted ceramics, fired in 900°C, 30 cm



Borghildur Óskarsdóttir, *Bez tytułu*, 1987,  
porcelana przetarta tlenkiem żelaza, 29 × 32 × 9 cm

Borghildur Óskarsdóttir, *Untitled*, 1987,  
porcelain brushed with iron oxide, 29 × 32 × 9 cm



Kamila Dujin, *Figura*, 2011,  
kamionka nieszkliwiona, przetarta tlenkiem kobaltu, formowana ręcznie, wys. 55 cm

Kamila Dujin, *Figure*, 2011,  
handbuilt, unglazed stoneware brushed with cobalt oxide, wys. 55 cm



Stanislav Martinec, *Bez tytułu*, mała forma rzeźbiarska, 1990, kamionka barwiona, technika własna, 5 × 10,5 × 5 cm

Stanislav Martinec, *Untitled*, small sculptural form, 1990, coloured stoneware, artist's own technique, 5 × 10.5 × 5 cm





Stanislav Martinec, *Bez tytułu*, forma rzeźbiarska, 1992,  
kamionka barwiona, szklivo, 17 × 16 × 9,5 cm

Stanislav Martinec, *Untitled*, sculptural form, 1992,  
coloured stoneware, glaze, 17 × 16 × 9.5 cm



Krzysztof Rozpondek, *Litewski* z cyklu *Ballast*, 2016,  
masa szamotowa, wypał w piecu do ceramiki czarnej, 45 × 20 × 20 cm

Krzysztof Rozpondek, *Lithuanian* from the cycle *Ballast*, 2016,  
chamotte mass, fired in kiln for black ceramics, 45 × 20 × 20 cm



Krzysztof Rozpondek, *Węgierski* z cyklu *Ballast*, 2016,  
masa szamotowa, kamionka barwiona, wypał w piecu węgierskim, lina, guma, 66 × 20 × 20 cm

Krzysztof Rozpondek, *Hungarian* from the cycle *Ballast*, 2016,  
chamotte mass, coloured stoneware, fired in Hungarian kiln, rope, gum, 66 × 20 × 20 cm





Krzysztof Rozpondek, *apokRyf* z cyklu *Perenne Opus*, 2021,  
masa szamotowa, angoba, wypał redukcyjny, 60 × 24 × 15 cm, 60 × 24 × 15 cm

Krzysztof Rozpondek, *apokRyf* from the cycle *Perenne Opus*, 2021,  
chamotte mass, engobe, reduction firing, 60 × 24 × 15, 60 × 24 × 15 cm





Ewa Granowska, *Głowy*, 1973,  
szamot częściowo szkliwiony, ręcznie formowany, wys. 20, 16, 20, 17, 20 cm

Ewa Granowska, *Heads*, 1973,  
handbuilt, partially glazed chamotte, height 20, 16, 20, 17, 20 cm



Lucyna Garbacz, *Formy rzeźbiarskie*, 2011,  
szkliwo redukcyjne, glina szamotowa, wys. 21, 28, 33 cm

Lucyna Garbacz, *Sculptural Forms*, 2011,  
reduction glaze, chamotte clay, height 21, 28, 33 cm



Bronisław Wolanin, *Bez tytułu/Chwila*, obrazy ceramiczne, 2005–2007, kamionka, masa barwiona, 34 × 25 cm

Bronisław Wolanin, *Untitled/Moment*, ceramic pictures, 2005–2007, stoneware, coloured mass, 34 × 25 cm



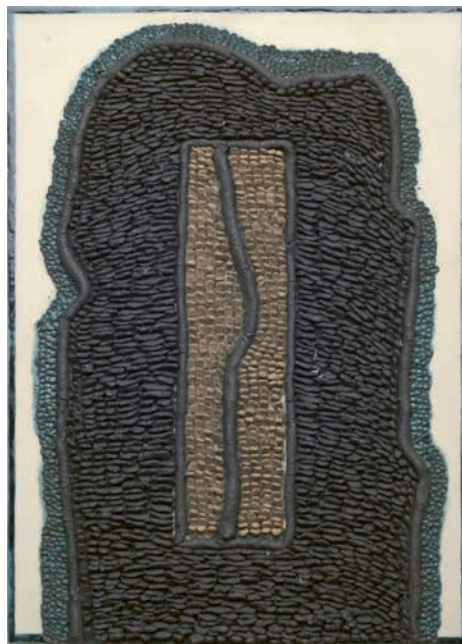


Bronisław Wolanin, *Bez tytułu*, lata 80–90. XX w., obraz ceramiczny, kamionka, 34 × 25 cm

Bronisław Wolanin, *Untitled*, 1980s–90s, ceramic picture, stoneware, 34 × 25 cm

Bronisław Wolanin, *Rozmowa z oieniem*, 2004, obraz ceramiczny, kamionka, masa barwiona, 34 × 25 cm

Bronisław Wolanin, *Conversation with Shadow*, 2004, ceramic picture, stoneware, coloured mass, 34 × 25 cm



Bronisław Wolanin, *Droga*, 2005, obraz ceramiczny, kamionka, masa barwiona, 34 × 25 cm

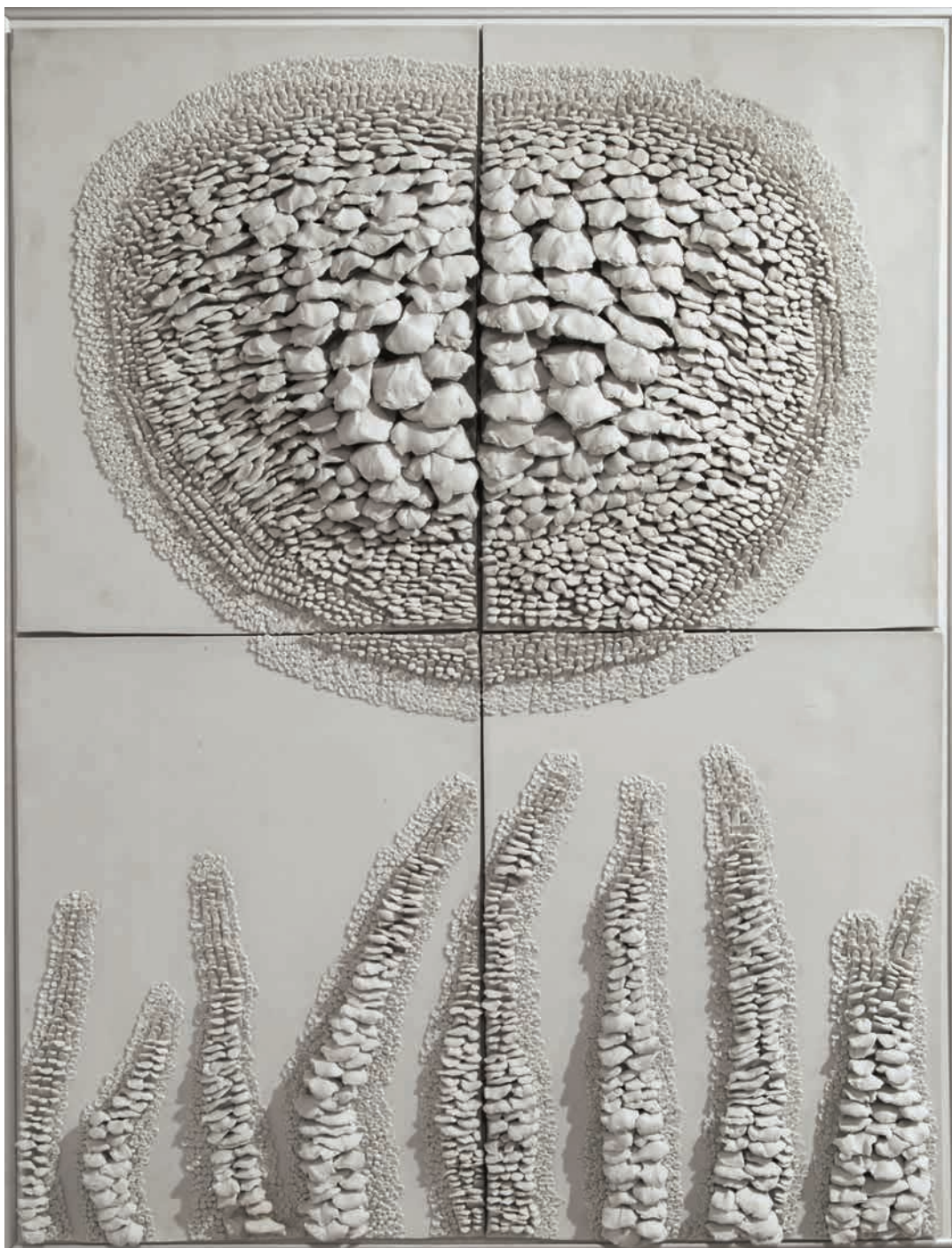
Bronisław Wolanin, *Road*, 2005, ceramic picture, stoneware, coloured mass, 34 × 25 cm



Bronisław Wolanin, *Bez tytułu*, lata 80–90. XX w., obraz ceramiczny, kamionka, 34 × 25 cm

Bronisław Wolanin, *Untitled*, 1980s–90s, ceramic picture, stoneware, 34 × 25 cm





Bronisław Wolanin, *Bez tytułu*, obraz porcelanowy  
złożony z czterech kafli, 1995,  
wys. 68 × 50 cm

Bronisław Wolanin, *Untitled*, porcelain picture  
composed of four tiles, 1995,  
height 68 × 50 cm



Chantal Talbot, *Kompozycja abstrakcyjna*, 1988,  
metal, porcelana, płyta drewniana, wys. 30 cm

Chantal Talbot, *Abstract Composition*, 1988,  
metal, porcelain, wooden board, height 30 cm





Maria Dombrowska-Robaszewska, *Formy abstrakcyjne*, 2010,  
glina szamotowa, szkliwiona, formowana ręcznie, 80 × 60 cm

Maria Dombrowska-Robaszewska, *Abstract Forms*, 2010,  
glazed, handbuilt stoneware clay, 80 × 60 cm



Edward Roguszozak, *Obiekt I*, z cyklu *Destrukcje*, 1990,  
glina szamotowa barwiona tlenkami, kamień ceramiczny, 19 × 78 × 25 cm

Edward Roguszozak, *Objeot I*, from the cycle *Destructions*, 1990,  
chamotte clay coloured with oxides, ceramic stone, 19 × 78 × 25 cm





Elżbieta Grosseova, *Balans barokowy*, 2016,  
masa szamotowa, metal, wys. 170 cm

Elżbieta Grosseova, *Baroque Balance*, 2016,  
ohamotte mass, metal, height 170 cm



Elżbieta Grosseova, *Balans*, 2010,  
masa szamotowa, wypał w temp. 1180°C, metal,  
wys. 148 cm

Elżbieta Grosseova, *Balanoe*, 2010,  
ohamotte mass, fired at 1,180°C, metal,  
height 148 cm



Elżbieta Grosseova, *Balans*, 2017,  
masa szamotowa, metal,  
wys. 157, śr. 22 cm

Elżbieta Grosseova, *Balanoe*, 2017,  
ohamotte mass, metal,  
height 157, diam. 22 cm



Aleksander Lvovich, *Bez tytułu*, 2003,  
 glina szamotowa, nieszkliwiona, ręcznie formowana,  
 barwiona tlenkiem żelaza, 143 × 37 × 17 cm

Aleksander Lvovich, *Untitled*, 2003,  
 handbuilt, unglazed chamotte clay, coloured with iron oxide,  
 143 × 37 × 17 cm



Katarzyna Koozyńska-Kielan, *Pejzaż wewnętrzny I*, 2007,  
masa szamotowa, angoba, wypał w piecu Tongkama, 48 × 48 × 25 cm, sygnowana

Katharine Koozyńska-Kielan, *Internal Landscape I*, 2007,  
chamotte mass, engobe, fired in tongkama kiln, 48 × 48 × 25 cm, signed



Elżbieta Grosseova,  
*Balanse*,  
masa szamotowa,  
wypał w temp. 1180°C;  
od lewej: 2004, 139 × 19 cm;  
2003, 118 × 20 cm;  
1999, wys. 130 cm

Elżbieta Grosseova,  
*Balanoes*,  
ohamotte mass, fired at 1,180°C;  
from the left: 2004, 139 × 19 cm;  
2003, 118 × 20 cm;  
1999, height 130 cm





Elżbieta Grosseova, *Forma owalna*, 2010,  
kamionka nieszkliwiona, kształtowana ręcznie, temp. wypału 1170°C, 25 × 25 × 33 cm

Elżbieta Grosseova, *Oval Form*, 2010,  
handbuilt, unglazed stoneware, fired at 1,170°C, 25 × 25 × 33 cm



Elżbieta Grosseova, *Taroza*, 2010,  
kamionka, ręcznie formowana, nieszkliwiona,  
wypał w temp. 1180°C, śr. 45 cm

Elżbieta Grosseova, *Shield*, 2010,  
handbuilt, unglazed stoneware,  
fired at 1,180°C, diam. 45 cm

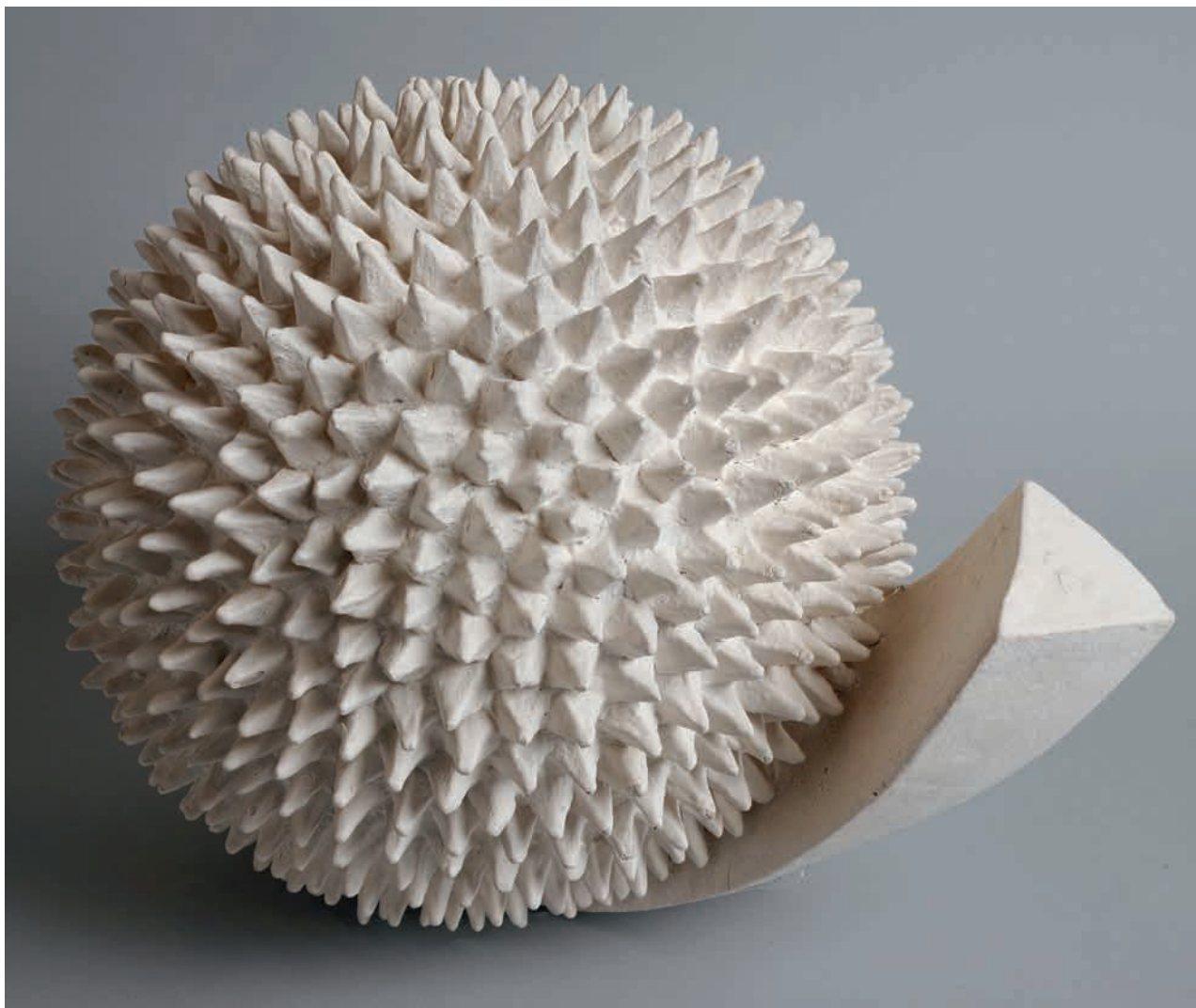




Elżbieta Grosseova, *Taroza*, 2010,  
kamionka, ręcznie formowana, nieszkliwiona, wypał w temp. 1180°C, śr. 45 cm

Elżbieta Grosseova, *Shield*, 2010,  
handbuilt, unglazed stoneware, fired at 1,180°C, diam. 45 cm





Elżbieta Grosseova, *Bez tytułu*, 2013,  
kamionka, formowana ręcznie, wypał w temp. 1180°C, śr. 28 cm, szer. 38 cm

Elżbieta Grosseova, *Untitled*, 2013,  
handbuilt stoneware, fired at 1180°, diam. 28 cm, breadth 38 cm



Maria Cieślak, *Bez tytułu*, 2009,  
kamionka barwiona w masie, wys. 113 cm

Maria Cieślak, *Untitled*, 2009,  
stoneware coloured in mass, height 113 cm



Elżbieta Grosseova, *Ad Aotą*, rzeźba, 2018,  
kamionka, wypał w temp. 1180°C, 84 × 27 × 27 cm

Elżbieta Grosseova, *Ad Aotą*, sculpture, 2018,  
stoneware, fired at 1,180°C, 84 × 27 × 27 cm



Małgorzata Kirstein-Jackson, *Kompozycja*, 1989,  
szamot nieszkliwiony, 53 × 73 cm

Małgorzata Kirstein-Jackson, *Composition*, 1989,  
unglazed chamotte, 53 × 73 cm





Daria Alioja Kowalewska, *Bez tytułu*, 2021,  
ceramika, masa szamotowa, angoba, wypał w temp. 1200°C, 80 × 45 × 30 cm

Daria Alioja Kowalewska, *Untitled*, 2021,  
ceramics, chamotte mass, engobe, fired at 1,200°C, 80 × 45 × 30 cm



Joanna Stoń, *Forma*, ok. 2010,  
kamionka formowana ręcznie, szkliwo, 77 × 56,5 × 20 cm

Joanna Stoń, *Form*, ab. 2010,  
handbuilt stoneware, glaze, 77 × 56.5 × 20 cm



Wioletta Ostasiewicz, *Bez tytułu*, 2002,  
kamionka formowana ręcznie, szkliwo, 90 × 85 × 26 cm

Wioletta Ostasiewicz, *Untitled*, 2002,  
handbuilt stoneware, glaze, 90 × 85 × 26 cm





Oześław Podleśny, *Strażnik domowy*, 2016,  
szamot, metal, wys. 58 cm

Oześław Podleśny, *Home Guardian*, 2016,  
chamotte, metal, height 58 cm





Adriana Majdzińska, z cyklu *Signum II*, 2014,  
aluminium, kamień, ceramika, 46 × 21 × 8 cm

Adriana Majdzińska, from the cycle *Signum II*, 2014,  
aluminium, stone, ceramics, 46 × 21 × 8 cm



Hanna Miadzedzeva, *Bez tytułu*, 2020,  
glina szamotowa szkliwiona, formowana ręcznie, wypał w temp. 1250°C, 42 × 24 × 22 cm

Hanna Miadzedzeva, *Untitled*, 2020,  
handbuilt glazed chamotte clay, fired in 1,250°C, 42 × 24 × 22 cm



Hanna Miadzvedzeva, *Bez tytułu*, 2020,  
 glina szamotowa szkliwiona, formowana ręcznie, wypał w temp. 1250°C, 28 × 33 × 30 cm

Hanna Miadzvedzeva, *Untitled*, 2020,  
 handbuilt glazed chamotte clay, fired in 1,250°C, 28 × 33 × 30 cm





Grażyna Płocica, *Terra Silasiae*, 2001,  
 glina szamotowa, angoba, szkliwo autorskie, redukcja, wypał w 1200°C, wys. 97 cm

Grażyna Płocica, *Terra Silasiae*, 2001,  
 chamotte clay, engobe, artist's own glaze, reduction, fired in 1,200°C, height 97 cm





Wioletta Ulatowska, *Związłe jak haiku*, 2018-21,  
praca formowana ręcznie, glina szamotowa, nagie raku, 36 × 34 × 8 cm

Wioletta Ulatowska, *Conoise Like Haiku*, 2018-21,  
handbuilt chamotte clay, naked raku, 36 × 34 × 8 cm



Władysław Garnik, *Bez tytułu*, lata 90. XX w.,  
porcelana przetarta tlenkami metali, ręcznie formowana, 40 × 33 × 5 cm

Władysław Garnik, *Untitled*, 1990s  
handbuilt porcelain brushed with metal oxides, 40 × 33 × 5 cm



Marek Elsner, *Nieużytek*, 2018,  
ceramika szklwiona, wypał redukcyjny, cement, 49 × 10 × 30 cm

Marek Elsner, *Barren Land*, 2018,  
glazed ceramics, reduction firing, cement, 49 × 10 × 30 cm



Henryk Lula, *Muszla biała*, 2014 i *Muszla czarna*, 2002,  
masa kamionkowa z szamotem, wys. 28 cm

Henryk Lula, *White Shell*, 2014, and *Black Shell*, 2002,  
stoneware mass with chamotte, height 28 cm





Katarzyna Kombor-Oboz, *Bez tytułu*, z cyklu *Reliotum*, 2017,  
glina szamotowa barwiona, nieszkliwiona, wypał w 1230°C, 13 × 28 × 18 cm

Katarzyna Kombor-Oboz, *Untitled*, from the cycle *Reliotum*, 2017,  
coloured chamotte clay, unglazed, fired in 1,230°C, 13 × 28 × 18 cm



Katarzyna Kombor-Oboz, *Bez tytułu*, z cyklu *Reliotum*, 2017, detal,  
 glina szamotowa barwiona, nieszkliwiona, wypał w temp. 1230°C, 8,5 × 19 × 11 cm

Katharine Kombor-Oboz, *Untitled*, from the cycle *Reliotum*, 2017, detail,  
 coloured, unglazed chamotte clay, fired at 1,230°C, 8.5 × 19 × 11 cm





Katarzyna Kombor-Oboz, *Bez tytułu*, z cyklu *Reliotum*, 2017,  
 glina szamotowa barwiona, nieszkliwiona, wypał w temp. 1230°C, 23 × 40 × 29 cm, detal

Katharine Kombor-Oboz, *Untitled*, from the cycle *Reliotum*, 2017,  
 coloured, unglazed chamotte clay, fired at 1,230°C, 23 × 40 × 29 cm, detail

Twórcy na wystawie *Kolekaja, czyli wybór. Unikaty ze zbiorów Iwony Siewierskiej*

Artists featured at the exhibition *The Collection or Choice. Unique Specimens from the Collection of Iwona Siewierska*

Ruty Benjamini, Izrael / [Israel](#)

Ewa Beyer-Formela, Polska / [Poland](#)

Maria Cieślak, Polska / [Poland](#)

Krystyna Cybińska, Polska / [Poland](#)

Dorota Cychowska, Polska / [Poland](#)

Wasilij Oygankow, Rosja / [Russia](#)

Maria Dombrowska-Robaszewska, Polska / [Poland](#)

Kamila Dujin, Polska / [Poland](#)

Kamila Dziedzic, Polska / [Poland](#)

Marek Elsner, Polska / [Poland](#)

Lucyna Garbacz, Polska / [Poland](#)

Władysław Garnik, Polska / [Poland](#)

Bernadeta Głogowska, Polska / [Poland](#)

Ewa Granowska, Polska / [Poland](#)

Elżbieta Grosseova, Czechy / [Czechia](#)

Barry Jackson, Australia / [Australia](#)

Harald Jegodziński, Niemcy / [Germany](#)

Kazimierz Kalkowski, Polska / [Poland](#)

Janina Karozewska-Konieczna, Polska / [Poland](#)

Margaret Karimova, Rosja / [Russia](#)

Małgorzata Kirstein-Jackson, Polska / [Poland](#)

Bente Kluge, Norwegia / [Norway](#)

Volodymyr Khyzynsky, Ukraina / [Ukraine](#)

Mirosław Kociński, Polska / [Poland](#)

Katarzyna Koczyńska-Kielan, Polska / [Poland](#)

Joanna Kolenda, Polska / [Poland](#)

Katarzyna Kombor-Oboz, Polska / [Poland](#)

Rytis Konstantinavičius, Litwa / [Lithuania](#)

Daria Alioja Kowalewska, Polska / [Poland](#)

Karolina Krawczyk, Polska / [Poland](#)

Maria Kupczak-Zajadacz, Polska / [Poland](#)

Pola Kuroewicz-Krystyniak, Polska / [Poland](#)

Kaoper Kuźnioki, Polska / [Poland](#)

Bartłomiej Kwasek, Polska / [Poland](#)

Irena Lipska-Zworska, Polska / [Poland](#)



Henryk Lula, Polska / Poland  
Aleksander Lvovich, Kazachstan / Kazakhstan  
Adriana Majdzińska, Polska / Poland  
Anna Malioka-Zamorska, Polska / Poland  
Anna Marchwioka, Polska / Poland  
Agata Maroinkowska, Polska / Poland  
Stanislav Martineo, Czechy / Czechia  
Pēteris Martinsons, Łotwa / Latvia  
Alioja Mazur, Polska / Poland  
Hanna Miadzedzeva, Białoruś / Belarus  
Janina Myronova, Ukraina / Ukraine  
Szożepan Nawara, Polska / Poland  
Beata Orlikowska, Polska / Poland  
Borghildur Óskarsdóttir, Islandia / Iceland  
Wioletta Ostasiewicz, Polska / Poland  
Leri Papidze, Gruzja / Georgia  
Grażyna Płocica, Polska / Poland  
Czesław Podleśny, Polska / Poland  
Ivan Prieto, Hiszpania / Spain  
Irina Radkiewicz, Białoruś / Belarus  
Edward Roguszożak, Polska / Poland  
Krzysztof Rozpondek, Polska / Poland  
Bożena Saoharozuk, Polska / Poland  
Norio Shibata, Japonia / Japan  
Joanna Słoń, Polska / Poland  
Beata Sofińska, Polska / Poland  
Olga Sowa, Polska / Poland  
Anna Specylak-Skrzypecka, Polska / Poland  
Karolina Spławska, Polska / Poland  
Anna Maria Strzelozyk, Polska / Poland  
Agnieszka Szulmanowicz, Polska / Poland  
Chantal Talbot, Belgia / Belgium  
Barbara Trzybulska, Polska / Poland  
Wioletta Ulatowska, Polska / Poland  
Bronisław Wolanin, Polska / Poland  
Zofia Wysocka-Dowgird, Polska / Poland  
Prace studenokie z pracowni prof. Grażyny Płocicy /  
Works of students from the studio of Professor Grażyna Płocica

## Wystawa / Exhibition

Kolekcja, czyli wybór. Unikaty ze zbiorów Iwony Siewierskiej /

Collection or Choice. Unique Specimens from the Collection of Iwona Siewierska

3 października / October 2021 – 16 stycznia / January 2022

---

Kuratorka / Curator **Joanna Szymula-Grygiel**

Współpraca / Cooperation **Iwona Siewierska**

Projekt aranżacji / Arrangement design **Dominika Janioka**

Opracowanie graficzne / Graphic design **Dominika Gzowska**

Realizacja / Realization

**Rafał Rzeckowski** oraz / and **Patryk Laskowski**,

**Nikodem Mruczkowski**, **Jan Klosskowski**, **Roman Koozorowski**, **Waldemar Pietrowski**

Wypożyczenia / Loans

**Mirosław Szwabowicz**, **Kalina Krasowska**, **Marta Wołyńska**, **Sylvia Parais**

Konserwacja / Conservation

**Kamila Ślefarska**, **Cátia Viegas-Wesołowska**, **Anna Górna**, **Beata Ruszczyk**

Koordinacja / Coordination

**Agata Abramowicz**, **Anna Lipińska**, **Małgorzata Paszyłka-Głaza**, **Joanna Librowska**

Transport / Transport

**Anna Wojdat-Zielińska**, **Paweł Powirski**, **Daniel Starzyński**, **Robert Syzdół**

Promocja / Promotion

**Małgorzata Posadzka**, **Paweł Burian**

Fundacja Unikat składa podziękowania wszystkim darczyńcom, których hojność przyczyniła się do realizacji tego projektu. Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy w stronę artystów-ceramików i rzeźbiarzy, których prace tworzą kolekcję

Fundacja Unikat thanks all the donors whose generosity contributed to the launching of this project. We direct special words of gratitude to the artists-ceramists and sculptors whose works are part of the collection

## Organizatorzy / Organizers



## Partner / Partner



## Patroni medialni / Media patronage



## Katalog / Catalogue

---

Koncept i redakcja merytoryczna / Concept and content editing

**Joanna Szymula-Grygiel**

Fotografie / Photographs

**Tomasz Mielech oraz/and Czesław Chwyszczuk, Janusz Czyżewicz, Marek Elsner, Krzysztof Gulbinowicz, Maciej Kasperski, Bente Kluge, Rytis Konstantinavičius, Dominik Kulaszewicz, Maryla Kupczak-Zajadacz, Adriana Majdzińska, Marek Marchwicki, Krzysztof Pachurka, Grzegorz Stadnik, Marianna Pawłusiów**

Wszystkie prace reprodukowane w tej publikacji pochodzą z kolekcji Iwony Siewierskiej i kolekcji Fundacji Unikat

All the works reproduced in this publication come from the collection of Iwona Siewierska and the collection of Fundacja Unikat

Redaktorka prowadząca / Developing editor

**Daria Majewska**

Współpraca / Cooperation

**Magdalena Grus**

Redakcja i korekta tekstów w języku polskim / Copyediting of Polish-language texts

**Edyta Chrzanowska / e-DYTOR**

Przekład / Translation

**Anna Moroz-Darska**

Korekta tekstów w języku angielskim / Proofreading of English-language texts

**Colin Phillips**

Projekt graficzny i skład / Graphic design and DTP

**Dominika Gzowska**

Druk i oprawa / Printing and binding

**Zapoli sp.j.**

© Muzeum Narodowe w Gdańsku, 2021

ISBN 978-83-66433-23-6

Muzeum Narodowe w Gdańsku  
ul. Toruńska 1  
80-822 Gdańsk  
www.mng.gda.pl

Ilustracja okładoe / Illustration on the cover:

Hanna Miadzedzeva, *Bez tytułu*, 2020,  
glina szamotowa szkliwiona, formowana ręcznie,  
wypał w temp. 1250°C, 42 × 24 × 22 cm

Hanna Miadzedzeva, *Untitled*, 2020,  
handbuilt, glazed chamotte clay,  
fired in 1,250°C, 42 × 24 × 22 cm





Muzeum  
Narodowe  
w Gdańsku

ISBN 978-83-66433-23-6



9 788366 433236 >